



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

8.10.2020 r.

Nr 41 (3207)

www.GlosZabrze24.pl

MOSiR wybuduje na wysypisku własną elektrownię!
Profitami nie podzieli się jednak z mieszkańcami

Farma na śmieciach

Gmina Zabrze – poprzez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji – zamierza wybudować na części starego i nieużywanego od 2006 roku wysypiska śmieci przy ul. Cmentarnej ekologiczną, komunalną elektrownię. Postawienie 3,5-hektarowej farmy fotowoltaicznej odzyskującej energię z promieni słonecznych ma kosztować 5,8 miliona złotych i generować roczne zyski rzędu 675 tysięcy złotych. – **Żywotność przedsięwzięcia jest planowana na 20 lat, ale jeśli okaże się sukcesem, spółka będzie szukała kolejnych miejsc na postawienie takich konstrukcji** – mówił podczas wrześniowej sesji Rady Miasta wiceprezydent Zabrze Krzysztof Lewandowski. Niestety, przedsięwzięcie nie przełoży się na niższą cenę prądu w mieście, a zyska na nim jedynie sam MOSiR. Tymczasem radni opozycji uważają, że gmina powinna podzielić się z zyskami z tego przedsięwzięcia z mieszkańcami Zandki, którzy najbardziej cierpią z powodu przetwarzania śmieci w mieście. – **MOSiR mógłby zasponsorować np. oświetlenie świetlicy dzielnicowej, kościoła czy szkoły** – argumentowała Urszula Potyka.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



Wytropiony włamywacz

Mężczyznę, który w ostatnich miesiącach włamywał się do samochodów w Zabrze-Rokitnicy, okradając je z wyposażenia i pozostawionych przez kierowcę rzeczy, zatrzymali policjanci z V komisariatu. 33-letni recydywista decyzją zabrzańskiego sądu został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące, a grozi mu kara nawet 15 lat więzienia.

Funkcjonariusze już od sierpnia próbowali wytropić i namierzyć sprawcę licznych włamań do samochodów w Rokitnicy. W ostatnich dniach wytypowali i zatrzymali podejrzanego zabrzańszczyka, który wcześniej dokonywał tego typu przestępstw. Jak się okazało, to właśnie on plądrował pojazdy. Jego łupem padał głównie drobny sprzęt radiowo-telewizyjny, telefony i narzędzia oraz gotówka. Mężczyzna usłyszał już zarzuty włamań i kradzieży w aż siedmiu sprawach. (pj)

Z pięściami na policjantów

Z pięściami na patrol II komisariatu rzuciło się dorosłe i przy okazji mocno pijane rodzeństwo w trakcie niedzielnej interwencji domowej w centrum Zabrze przy ul. Wolności. Policjanci poradzili sobie jednak z agresorami, zakuli ich w kajdanki i przewieźli na noc do aresztu. Teraz napastników czeka ich proces karny oraz grozi im wyrok aż trzech lat więzienia. – **W trakcie wykonywania czynności z 41-letnim mężczyzną, który był prowadzicielem awantury, policjanci zostali wielokrotnie przez niego znieważeni. Mężczyzna nie stosował się do poleceń i nie chciał opuścić mieszkania, na co nalegali inni jego mieszkańcy. W pewnym momencie próbował uderzyć policjanta pięścią w twarz. W odpowiedzi mundurowi użyli wobec niego przewidziane prawem środki przymusu. Wtedy zaatakowani zostali przez 37-letnią siostrę obezwładnianego mężczyzny. Kobieta uderzyła jednego z policjantów oraz groźbami i wyzwiskami próbowała zmusić ich do odstąpienia od czynności służbowych** – mówi Sebastian Bijok z komendy policji. (g)

Broń gazowa i narkotyki

Policjanci z Zabrze zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy mieli przy sobie nielegalną broń gazową oraz narkotyki. – **Uzbrojony 22-latek i jego 20-letni kolega wpadli przed godz. 21 na klatkę schodową jednej z kamienic przy ulicy Wolności w dzielnicy Zabrze. Policjanci znaleźli przy nich łącznie ponad 400 tabletek amfetaminy i niewielkie ilości marihuany. Mężczyźni zostali osadzeni w policyjnym areszcie. Za posiadanie narkotyków w znacznej ilości grozi kara nawet do 10 lat więzienia. Taka sama kara przewidziana jest w przypadku nielegalnego posiadania broni** – informuje Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrze. (pej)

REKLAMA

ŻYCZENIA

TERAZ ALBA!
czytaj na str. 2

patrz na str. 3
DOM100.EU
NOWE DOMY I MIESZKANIA

ISSN 0209-2719



9 770209 271921

4 1

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej wszystkim zabrzańskim dyrektorom szkół, nauczycielom i pracownikom oświaty życzę zdrowia, sukcesów oraz codziennej satysfakcji z misji, którą realizują Państwo w niełatwym czasie pandemii.

Przekazuję wyrazy uznania za dzielenie się wiedzą i doświadczeniem, odkrywanie pasji i szlifowanie talentów. W tym wyjątkowym dniu gratuluję dorobku zawodowego oraz osiągnięć w pracy dydaktycznej i wychowawczej, która przyczynia się także do wzbogacenia potencjału społecznego naszego miasta.

Dziękuję za ogromne zaangażowanie i serce, z jakim pracują Państwo na rzecz dzieci i młodzieży.

Prezydent Zabrze
Małgorzata Mańka-Szulik



Nowa firma odbierająca odpady komunalne w Zabrze otworzyła Punkt Obsługi Klienta i podaje garść informacji dotyczących swych usług

Od 1 października firma WPO ALBA S.A. rozpoczęła obsługę miasta Zabrze w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. ALBA to niekwestionowany lider gospodarki odpadami na Dolnym Śląsku. Prężnie działa i rozwija się tu od ponad 60 lat. Promuje selektywny odbiór odpadów wśród mieszkańców regionu oraz realizuje projekty związane z ochroną środowiska naturalnego.

Teraz Alba!



Wrocławskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania ALBA S.A. wchodzi w skład międzynarodowej Grupy ALBA, która zajmuje się usuwaniem i recyklingiem odpadów. Działa w obszarach związanych z powstawaniem odpadów zarówno w procesie produkcyjnym, jak i w życiu codziennym. Szeroka oferta i unikalne know-how firmy są zgodne z założeniami polityki ekologicznej. Spółka zajmuje się gospodarowaniem odpadami w takich miastach jak: Wrocław, Grudziądz, Kąty Wrocławskie, i wielu innych gminach.

WPO ALBA S.A. należy do ALBA Group, która jest jednym z światowych liderów branży gospodarki odpadami i recyklingu, ochrony środowiska oraz handlu surowcami wtórnymi.

Harmonogram odbioru odpadów oraz niezbędne informacje na temat Mobilnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych znajdują Państwo na stronie https://www.alba.com.pl/odbior_odpadow_wywoz_smieci/zabrze.

Dodatkowo mieszkańcy Zabrze mogą korzystać z darmowej aplikacji mobilnej Eco Harmonogram, która umożliwia mieszkańcom Gminy łatwy dostęp do zawsze aktualnego harmonogramu wywozu odpadów oraz do różnego rodzaju dodatkowych informacji i powiadomień związanych z odpadami.

Wszystkie niezbędne informacje o firmie znajdziecie Państwo na stronie internetowej www.alba.com.pl oraz w Punkcie Obsługi Klienta w Zabrze przy ul. Krasińskiego 2A. **tel. 32 793 71 91.** Kontakt możliwy jest także za pośrednictwem formularza na stronie internetowej: www.alba.com.pl/ebok.

Punkt Obsługi Klienta przy ul. Krasińskiego 2A czynny jest:

Pon.	7:00-15:00
Wt.	9:00-17:00
Śr.	7:00-15:00
Czw.	9:00-17:00
Pt.	7:00-15:00

oraz pod numerem telefonu **32 793 71 91**

Pon. – Pt 8:00-16:00



Od właścicieli nieruchomości zamieszkałych, raz w roku kalendarzowym będą odbierane odpady budowlane i rozbiórkowe w workach typu BIG-BAG po spełnieniu następujących warunków:

1) złożenia pisemnego wniosku do przedsiębiorcy odbierającego odpady komunalne o zamiarze skorzystania z usługi odbioru odpadów budowlanych w Punkcie Obsługi Klienta, ul. Krasińskiego 2a w Zabrze. Wniosek dostępny na stronie www.alba.com.pl

2) łączna pojemność wnioskowanych worków nie będzie przekraczała 2m3 dla jednego punktu adresowego;

3) zostaną udostępnione przedsiębiorcy odbierającemu odpady w terminie do 14 dni licząc od dnia następnego od pobrania worków;

4) dołączenia oświadczenia ponoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na danym punkcie adresowym,

Worki BIG-BAG

na który udostępniane są worki BIG-BAG;

W przypadku niewykorzystania wszystkich pobranych worków BIG-BAG należy niezwłocznie zwrócić je do przedsiębiorcy odbierającego odpady komunalne w wyznaczonym punkcie zlokalizowanym na terenie miasta Zabrze. W przypadku zwrotu wszystkich worków w terminie 7 dni kalendarzowych począwszy od dnia ich pobrania usługę uznaje się za niewykonaną i właściciel może z niej

skorzystać w późniejszym terminie

W worku na odpady budowlane i rozbiórkowe należy gromadzić: gruz ceglany, tynkarski, betonowy, ceramiczny, płyty kartonowo gipsowe, szkło okienne, potłuczoną armaturę sanitarną.

W worku na odpady budowlane i rozbiórkowe zabrania się umieszczać materiałów tj. papa, materiały izolacyjne (np. wełna mineralna, styropian), a w szczególności odpadów niebezpiecznych np. azbest.

Użytkownik worka/ów BIG-BAG jest zobowiązany do zapewnienia swobodnego dostępu do miejsca gromadzenia odpadów (usytuowania worków) poprzez:

1 – zapewnienie dojazdu pojazdem ciężarowym typu HDS (wymiary 8m długości i 3,2m szerokości);

2 – zapewnienie wolnej przestrzeni wokół oraz nad workiem/ami; w szczególności nie powinno się ustawiać worków bezpośrednio przy ogrodzeniach, pod zadaszeniami, pod drzewami, pod liniami naziemnymi tj. telefoniczne, energetyczne itp.

Worki BIG-BAG można pobrać w Punkcie Obsługi Klienta.

Worki BIG-BAG oraz kontenery o różnej wielkości na odpady pobudowane, remontowe oraz wielkogabarytowe można odpłatnie zamówić poprzez portal <https://www.ecoexpres-s24.pl>.



Wrocławskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania
ALBA S.A.
poszukuje do pracy w Chorzowie, Zabrze:

KIEROWCY-ŁADOWACZA

Wymagania:

- prawo jazdy kat. C
 - doświadczenie w prowadzeniu pojazdów ciężarowych
- Informacje można uzyskać pod nr tel. 71 33 75 117; 660 421 417

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania
ALBA S.A.
poszukuje do pracy w Chorzowie, Zabrze:

ŁADOWACZA (pomocnik kierowcy)

Informacje można uzyskać pod nr tel.:
71 33 75 117; 660 421 417

W Zabrze zachorowały w ciągu jednego dnia cztery osoby, w Rudzie Śląskiej aż dwadzieścia

Raport z wirusowego frontu

Koronawirus jest niestety w natarciu, tylko wczoraj (7 października) odnotowano w Polsce ponad 3 tysiące zakażeń! Na szczęście w Zabrzu sytuacja wydaje się być na razie pod kontrolą. W tej chwili w żadnej instytucji publicznej czy gminnej nie ma większych ognisk patogenu, podobnie spokojnie jest w szkołach i przedszkolach. O wiele gorzej jest jednak w sąsiedniej Rudzie Śląskiej, gdzie tylko wczoraj przybyło 20 osób z pozytywnym wynikiem badania, a w sumie choruje aż 78 ruzdian. Tutaj też wirus zdziesiątkował formację straży miejskiej: 6 funkcjonariuszy jest chorych, a drugie tyle trafiło na przymusową kwarantannę.

– Niestety, w dzisiejszych statystykach ruzdzki sanepid podał aż 20 nowych przypadków zakażenia koronawirusem. Przypomnę, że wczoraj było ich 15. Jeżeli takie liczby będą się utrzymywać, to nasze miasto może trafić do strefy ze zwiększonymi obostrzeniami. Kolejny raz są to przede wszystkim źródła rozprzyszczone, więc niebezpieczeństwo kontaktu z osobą jest coraz większe – mówi wiceprezydent Rudy Śląskiej Krzysztof Mejer. Jak dodaje, epidemia nie omija miejskich jednostek. – Mam kilka przypadków

w Straży Miejskiej oraz w szkołach Ppodstawowych nr 27 i 41, gdzie część klas będzie uczyć się zdalnie.

Dodajmy, że od początku trwania pandemii na śmiertelności patogen zmarło aż 19 ruzdian, zachorowało 1157, 206 osób przebywa na kwarantannie, a 7 jest hospitalizowanych. Z kolei w Zabrzu w minioną środę zakażonych było w sumie 28 zabrzeń, z czego troje hospitalizowanych, a 58 przebywało na kwarantannie. Od początku pandemii 683 osoby wróciły do zdrowia, pięć niestety zmarło. – Wbrew niepokojącym informacjom napływającym z kraju i innych miast, w Zabrzu sytuacja na chwilę obecną wydaje się być opanowana. Dziennie przybywa nam 2-4 chorych. Wcześniej liczba ta była o połowę mniejsza, ale jak widać wzrost nie jest jakiś lawinowy – mówi w rozmowie z GŁOSEM Artur Nowakowski, naczelnik wydziału zarządzania kryzysowego i ochrony ludności UM w Zabrzu. Podkreśla, iż zakażenia wśród personelu służb miejskich zdarzają się okazjonalnie i nie powodują wstrzymanie całych wydziałów czy jednostek organizacyjnych, gdyż wdrażane na bieżąco środki zapobiegawcze i procedury sanitarne okazują się być skuteczne.

Najbardziej niepokojąca „krążąca” po mieście wiadomość dotyczyła w ostatnich dniach Szpitala Miejskiego w Zabrzu-Biskupicach, gdzie rzekomo

miało dojść do zawieszenia działalności oddziału intensywnej terapii i wysłania na kwarantannę aż dziesięciu lekarzy. Władze szpitala jednak kategorycznie temu zaprzeczają i rysują zupełnie inny, choć też niełatwy dla pacjentów obraz sytuacji. – Nie mam żadnej wiedzy na temat zamykania OIOM-u czy wysyłania całej grupy lekarzy na kwarantannę. Natomiast od czwartku do poniedziałku zupełnie zamknięta była izba przyjęć z racji planowanego wcześniej remontu związanego ze stwierdzoną usterką. Nadto od 6 do 17 października wstrzymane zostały nowe przyjęcia na oddział chirurgii ogólnej z racji tego, iż jedna z osób miała kontakt z osobą zakażoną koronawirusem – mówi Anita Przytocka, rzecznik prasowa zabrzeńskiej lecznicy.

Po nieco burzliwym zeszłym tygodniu, normalizuje się także sytuacja w zabrzeńskiej oświacie. Normalnie funkcjonuje już przedszkole na os. Janek, które z racji zakażeń musiało niemal zawiesić swoją działalność i wysłać dzieci oraz personel na domową kwarantannę z racji zakażeń pracowników. – Do stacjonarnego nauczania wrócił od środy w pełni Zespół Szkół Nr 10 w Mikulczycach, gdzie dwie klasy i blisko dziesięć nauczycieli skierowano na kwarantannę z racji zakażeń dwójki uczniów – przypomina Ewa Wolnica, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego. (pej)

Za walkę z komuną

Świadczenia wyrównawcze do emerytury, renty inwalidzkiej albo renty z tytułu niezdolności do pracy dostaną osoby posiadające status działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych, pobierające świadczenia w wysokości niższej niż 2.400 zł. Świadczenia stanowiące różnicę pomiędzy tą sumą, a kwotą pobieranej emerytury lub renty będą wypłacane na wniosek zainteresowanego. – *Imienne wnioski o przyznanie świadczenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (z dołączoną decyzją, potwierdzającą status działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych) przyjmowane będą od 15 października* – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Przez kwotę emerytury lub renty rozumie się wysokość pobieranej emerytury lub renty brutto lub sumę tych świadczeń, wraz z kwotą wypłacaną przez zagraniczne instytucje właściwe do spraw emerytalno-rentowych. Nie wlicza się do niej dodatku pielęgnacyjnego oraz innych dodatków i świadczeń wypłacanych wraz z tymi świadczeniami na podstawie odrębnych przepisów, przed dokonaniem odliczeń, potrąceń i zmniejszeń. Wniosek o świadczenie wyrównawcze można złożyć w każdej placówce ZUS-u.

Pieniądze, o które od lat walczyły środowiska antykomunistycznej opozycji – przyznane 40 lat po porozumieniach sierpniowych – choć częściowo zadośćuczynią tym często schorowanym już i wiekowym ludziom lata szykan i represji, a później głodowych emerytur, często wielokrotnie niższych od świadczeń otrzymywanych przez ich oprawców... (eska)

REKLAMA



Osiedle Grzybowice

Mieszkania od 179 tys.



www.dom100.eu
tel. 534 300 409

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Na razie jest zbyt wcześnie, by snuć takie plany, bo przez 20 lat będziemy spłacać pożyczkę, o którą staramy się w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, a która będzie stanowiła istotną część pieniędzy wyłożonych na tę inwestycję. Bo główny cel, jaki nam przyświeca jest właśnie ekologiczny, by produkować energię w sposób przyjazny dla środowiska, zmniejszając tym samym emisję pyłów do atmosfery – mówi nam Joanna Felkel, główny specjalista ds. gospodarowania majątkiem trwałym spółki MOSiR. – Proszę też pamiętać o tym, że uciążliwości odorowe, o których głośno w ostatnim czasie, nie pochodzą z naszego starego wysypiska śmieci, lecz z zakładu przetwarzania odpadów należącego do zupełnie innego podmiotu. Nie jesteśmy więc w żaden sposób odpowiedzialni za kłopoty, z jakimi borykają się mieszkańcy.

Jak dodaje, uwarunkowania prawne jednoznacznie regulują, że uzyskany prąd nie może trafić do mieszkańców i będzie mógł być wykorzystany wyłącznie do zasilania obiektów MOSiR-u lub będących w jego zarządzie. Chodzi tu np. o hale sportowe przy ul. Matejki czy Szafarczyka, boiska z infrastrukturą przy ul. Żniwiarzy czy Mickiewicza, hale magazynowe przy ul. Handlowej. Przy czym

Farma na śmieciach



MOSiR nie będzie budował własnych linii przesyłowych i zasilających do tych obiektów. Technicznie wyglądać będzie to tak: prąd pozyskany z ogniw słonecznych będzie odprowadzany do sieci zbiorczej zakładu energetycznego Taurona, który z tego powodu nie będzie już obciążał MOSiR-u za dostarczony mu prąd, a za jego nadmiar jeszcze dodatkowo zapłaci gminnej spółce.

Nowa farma fotowoltaiczna zajmować będzie obszar 3,5 hektara na zrekultywowanej kwaterze wysypiska i dysponować będzie mocą 1,72 MWp (megawatopików). Bę-

dzie to jedna z największych tego typu konstrukcji w Polsce, w dodatku na zdegradowanym przyrodniczo terenie dawnego wysypiska śmieci. Co ważne, przed przystąpieniem do inwestycji, MOSiR poprzez parafię, straż miejską i zarządcę ZBM-TBS rozdysonował 150 ankiet, by poznać opinię na temat inwestycji mieszkańców Zandki. – Wróciło do nas 114 wypełnionych formularzy, z czego zdecydowana większość głosów była za uruchomieniem takiej ekologicznej inwestycji – mówi Felkel. – To wyraźny dla nas znak, że mieszkańcy Zandki dali zielone światło dla

realizacji tego przedsięwzięcia, które nie będzie generowało żadnych uciążliwości: ani odoru, ani hałasu. Szacuje się, że tylko w pierwszym roku jej funkcjonowania MOSiR zaoszczędzi na kosztach prądu, który normalnie by musiał kupić, 460 tysięcy złotych. Co więcej, dodatkowo zarobi na produkcji ekologicznej energii 214 tys. złotych. Sumaryczny zysk zamknie się więc kwotą 674 tys. złotych. Przy czym inwestycja zwróci się dopiero po pięciu latach.

Przetarg na budowę instalacji ma zostać ogłoszony na początku przyszłego roku. Na razie trwa przygotowywa-

nie niezbędnej dokumentacji, m.in. uzyskano już decyzję środowiskową. Zaś podczas wspomnianej sesji radni jednogłośnie podjęli uchwałę, na mocy której wyrażono zgodę na bezprzetargowe wydzierżawienie przez MOSiR terenu dawnego składowiska odpadów komunalnych do 2045 roku (pierwotnie zgoda obejmowała okres tylko do 2030 roku).

Radna Urszula Potyka słynąca w mieście m.in. z licznych działań proekologicznych jest jednak rozczarowana, że gminna spółka nie będzie dzielić się z mieszkańcami Zandki profitami uzyskanymi z wytwarzania prądu. – To byłoby bardzo edukacyjne, gdyby zabranie wprost odczuli, że ekologiczne działania się po prostu opłacają i zmieniają nasze życie na lepsze. Zwłaszcza, że nikt nie oczekiwał dopłacania ludziom do utrzymania, lecz wspierania działań społecznych w dzielnicy – podsumowuje.

Przypomnijmy, że od wielu lat na tym samym składowisku zabrzańskich śmieci działa instalacja przetwarzająca wydzielające się gazy gnilne właśnie na prąd elektryczny. Jak twierdzą jednak przedstawiciele MOSiRu, funkcjonalność tej instalacji dobiega końca z racji coraz mniejszej ilości powstających gazów na zamkniętym już od wielu lat wysypisku.

PRZEMYSŁAW JARASZ

Strażnicy w fordzie

Straż Miejska ma nowy samochód: pojazd jest przystosowany do przewozu osób zatrzymanych, bo w tylnej części znajduje się okratowane pomieszczenie z dwoma miejscami siedzącymi. Ford będzie służył patrolom interwencyjnym przeprowadzanym przez strażników na terenie całego miasta. Tym samym tabor Straży Miejskiej w Zabrzu liczy teraz 10 samochodów. (j)

Krople Tęczy: truskawki, taniec i mundur

Trzy kobiety, firma i stowarzyszenie odebrały 30 września Ordery Kropli Tęczy. To wyróżnienie przyznawane jest przez podopiecznych świetlic środowiskowych za bezinteresowną działalność na rzecz dzieci w Zabrzu. Wręczone zostały po raz 24., tym razem nie wiosną, lecz dopiero teraz z powodu obostrzeń epidemicznych.

Katarzyna Średzińska, nauczycielka prowadząca zajęcia dogoterapii i odwiedzająca w tym celu przedszkola, w których funkcjonują oddziały integracyjne otrzymała Kroplę, za szczególne zaangażowanie w pracy na rzecz dzieci autystycznych. Współpracuje ze Stowarzyszeniem Charytatywnym Kontakt oraz realizuje program Błękitne Zabrze, którego celem jest usuwanie barier społecznych przed osobami dotkniętymi autyzmem. Pomaga również przy organizowaniu parolimpiad w Zabrzu. Od 19 lat „gra” z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Kolejna laureatka – Joanna Brylska – jest wolontariuszką Fundacji ING Dzieciom i działa w świetlicy Trzymaj się w Ośrodku Profilaktyki i Leczenia



Na zdjęciu od prawej: Katarzyna Średzińska, Joanna Brylska, Marian Juskiewicz z firmy VoxNet, Urszula Potyka (radna), Ewa Podsiadło, Krzysztof Lewandowski (wiceprezydent), Monika Dobrowolska z Wild Dogs Team oraz Danuta Dymek (dyrektor MOPR).

Uzależnień. Uczestniczyła w projektach: *Moje miasto jest piękne*, *Akademia piernikowa* oraz *Truskawkowe pole*, w ramach którego dzieci zbierały truskawki na plantacji i robiły dzemy na zimę. Ewa Podsiadło organizuje natomiast dzieciom i młodzieży o trudnym statusie materialnym zajęcia taneczne. Angażuje się także udanie w różnorodny sposób w walkę z narkomanią i alkoholizmem u dzieci i młodzieży.

Stowarzyszenie miłośników sportów kynologicznych Wild Dogs Team otrzymało natomiast wyróżnienie za wspieranie organizatorów kampanii *Niebieskie Zabrze* promującej wiedzę na temat autyzmu. Od 2016 roku jest współorganizatorem Niebieskiego Charytatywnego Dogstrekkingu, którego dochód przeznaczony jest dla Szkoły Podstawowej nr 41 w Zabrzu. Za około 20 tysięcy złotych placówka została wyposażona w pomoce dydaktyczne dla osób

dotkniętych autyzmem. Firma VoxNet wspiera dzieci w bardzo bezpośredni sposób: kupiła np. umundurowanie i osprzęt dla Karoliny z klasy mundurowej, by ta mogła spełniać swoje marzenia, z kolei dla niewidomej Justyny nabyła telefon, dostosowany do jej potrzeb, dzięki czemu może być samodzielną, a ponadto opłaciła również cykl warsztatów i przedstawień przeprowadzony przez Teatr Wewnętrzny oraz kolonie sportowe dla grupki dzieci. (j)

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
www.GlosZabrze24.pl
redakcja@gloszabrze.pl

Redaktor naczelny:
Jakub LAZAR tel. 32 271-09-76
naczelnym@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji:
Wojciech SŁOTA
wojteks@gloszabrze.pl

Dziennikarze:
Przemysław Jarasz
tel. 32 271-46-89
przemek@gloszabrze.pl

Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 32 271-58-11,
drobne@gloszabrze.pl

czynne: pon. 9–17, wt.–pt. godz. 9–16;
Wydawca: ZSPD Druk: Polska Press
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Trzy nowe przejścia dla pieszych w newralgicznych miejscach

Wyżej, więc bezpieczniej

Po niedawnej, ważnej inwestycji związanej z nocnym doświetlaniem sześciu przejść dla pieszych w śródmieściu Zabrze – w ciągu ulicy 3 Maja, zakończyła się właśnie budowa kilku nowych „zebr” przy równie ważnych ulicach: Matejki, Czołgistów oraz Sportowej (os. Janek). We wszystkich tych miejscach pojawiły się wyłożone kostką granitową i betonową podwyższenia, by wymusić na kierowcach wolniejszy przejazd.

Inwestycja wykonana przez Domax z Boronowa i kosztująca w sumie 36 tysięcy złotych jest o tyle ważna, że przejście przy ul. Matejki (na zdjęciu) znajduje się nieopodal domu pomocy społecznej, zaś dwa pozostałe sąsiadują ze szkołami podstawowymi – nr 1 (os. Janek) oraz nr 15 (ul. Czołgistów). – Wyprofilowane pod odpowiednim kątem najazdy i zjazdy wykonaliśmy z granitu, by były bardziej wytrzymałe, zaś powierzchnię po której przechodzą mieszkańcy wyłożyliśmy kostką betonową. Wszystkie trzy przejścia wykonaliśmy w technice dopracowanej m.in. przy wcześniejszej budowie nowego przejścia przy Biedronce w ciągu ulicy Franciszkańskiej, gdzie kiedyś doszło do śmiertelnego wypadku. Najważniejsze w tym



wszystkim było i jest właśnie ułożenie najazdów, aby samochody, a zwłaszcza niskopodłogowe autobusy, nie zahaczały podwoziem przy pokonywaniu tej przeszkody drogowej – wyjaśnia w rozmowie z **GŁOSEM** Adam Kołatek, zastępca dy-

rektora w Miejskim Zarządzie Dróg i Infrastruktury Informacyjnej w Zabrzu.

Każde z nowych przejść ma też nieco inną historię. To przy ul. Sportowej istniało już wcześniej i też było podwyższone, jednakże najazdy i podbudowa

wykonane były z utwardzonej gumy, która uległa zniszczeniu i nadawała się już tylko do wyrzucenia. Z kolei trakt pieszy przy ul. Matejki jest nowością w miejscu, gdzie dotąd bezpieczne przekraczanie jezdni nie było możliwe. „Zebra” przy ul. Czoł-

gistów funkcjonowała wcześniej bez wyniesienia w górę.

Zresztą w kontekście tej ostatniej ulicy pojawiła się w przestrzeni publicznej zupełnie nowa, ważna informacja. Otóż podczas ostatniej, wrześniowej sesji Rady Miasta, radni zgodzili się by pewien fragment tej drogi został formalnie pozbawiony statusu drogi publicznej. Dlaczego? „Pozbawienie fragmentu ul. Czołgistów zlokalizowanego na działce ewidencyjnej o nr 5696/180, kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie jej z użytkowania jako drogi publicznej, wynika z zamiaru przekazania tej działki na rzecz Rzymskokatolickiej Parafii Świętej Anny w Zabrzu w celu przeznaczenia nieruchomości na infrastrukturę towarzyszącą rozbudowie kaplicy cmentarnej” – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Jak doprecyzowywał pytany przez radnych wiceprezydent Krzysztof Lewandowski, decyzja ta nie wpłynie w żaden sposób na funkcjonalność tej części drogi: w dalszym ciągu będzie można z niej korzystać na dotychczasowych zasadach, dozwolony będzie handel obwoźny, a także nie zmieni się umiejscowienie przystanku autobusowego. (pej)

REKLAMA

Jestem Karlik, Ciepły Drań, więcej ciepła dla was mam!

PROSTO Z
POLSKICH
KOPALŃ

PRODUKT
Z ROZPORZĄDZENIEM
MINISTRA ENERGII
z dnia 27 września 2018 r.
ZGODNY

POZNAJ SUPERMOCE KARLIKA:

- **WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA**
 >26 MJ/kg
- **POLSKA ENERGIA**
 prosto z polskich kopalń.

- **GWARANCJA JAKOŚCI**
 potwierdzona certyfikatem.
- **ATRAKCYJNA CENA**
 za wysoką jakość.

ZAMÓW NA SKLEP.PGG.PL, Z DOSTAWĄ DO DOMU.

**POLSKA GRUPA
GÓRNICZA**

Paweł Szewczyk, Prezes FCC Polska o hermetyzacji instalacji biologicznego przetwarzania odpadów i dalszej pracy FCC w Zabrze

Jedna z pierwszych hermetyzacji w Polsce na finiszu!



Paweł Szewczyk, Prezes FCC Polska

Hermetyzacja to obecnie najważniejszy projekt zakładu FCC w Zabrzu. Na jakim etapie są dzisiaj prace?

Paweł Szewczyk, Prezes FCC Polska: Jesteśmy już w przededniu ukończenia inwestycji. Trwają ostatnie prace montażowe, po których rozpoczniemy rozruch próbny całej instalacji. To było nasze najważniejsze zobowiązanie wobec zabrzeń i faktycznie traktujemy je z najwyższym priorytetem. Modernizacja zakładu pozwoli na pełną hermetyzację procesu, a tym samym na wyeliminowanie ewentualnych uciążliwości zapachowych.

Czy może Pan przypomnieć na czym polega hermetyzacja zakładu FCC w Zabrzu?

Celem inwestycji jest to, aby cały proces kompostowania odpadów biodegradowalnych, który częściowo aktualnie odbywa się na zewnątrz, był prowadzony w szczelnej hali, a powietrze poprocesowe było kierowane do systemu filtrów, który je oczyści. Dopiero takie oczyszczone powietrze będzie mogło trafić do atmosfery. System oczyszczający powietrze składa się z trzech filtrów – powietrze najpierw będzie oczyszczone w biofiltrze, następnie nastąpi proces oczyszczania mechanicznego z cząstek stałych, np. pyłów, a na końcu będzie dodatkowo oczyszczane w filtrze z węglem aktywnym, który jest najlepszym znanym pochłaniaczem związków organicznych.

Nie wszystko potoczyło się jednak zgodnie z planem. Jaki jest powód opóźnienia inwestycji?

Tą inwestycją właściwie przecieraaliśmy szlaki innym, a to nie zawsze jest łatwe. Przymusowe zawieszenie prac na budowie hermetyzacji było od nas całkowicie niezależne. Kolejne zmiany prawne w zakresie gospodarki odpadami pokrzyżowały nam plany do tego stopnia, że byliśmy zmuszeni zawiesić prace budowlane i od nowa zacząć ubiegać się o pozwolenia dotyczących inwestycji. Po ponad 9 miesiącach oczekiwania, w styczniu tego roku, otrzymaliśmy postanowienie Śląskiego Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Postanowienie to stwierdzało pełną zgodność instalacji biologicznego przetwarzania odpadów z przepisami ochrony środowiska. Był to dokument konieczny Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Śląskiego do wydania pozwolenia zintegrowanego, które z kolei umożliwiło rozpoczęcie eksploatacji zakończonej w roku 2019, pierwszej części inwestycji oraz rozpoczęcie drugiego etapu. Na pozwolenie zintegrowane z Urzędu Marszałkowskiego czekaliśmy kolejne 4,5 miesiąca. Otrzymaliśmy je w czerwcu tego roku.

W czerwcu od razu wznowiliście prace?

Jak tylko pozwolenie z Urzędu Marszałkowskiego nabrało mocy, natychmiast uruchomiliśmy pierwszą część inwestycji i rozpoczęliśmy prace na drugiej. Wcześniej cały czas monitorowaliśmy zaawansowanie postępowania administracyjnego, jednocześnie organizując budowę drugiego etapu inwestycji. Podziękowania należą się w tym miejscu naszym specjalistom, logistykom i ekipom budowlanym za ich wysiłki, tym bardziej, że ten etap przypadł na szczyt lockdownu w Polsce, więc na budowie mogła pracować tylko jedna ekipa, a nie jak wcześniej – kilka jednocześnie. Wspólnie udało się nam się nadrobić miesiące postojów. Doskonale rozumiemy zniecierpliwienie mieszkańców i przepraszamy za te wszystkie niedogodności. Nam też zależy na tym, aby zakończyć tę inwestycję jak najszybciej. Dołożyliśmy wszelkich starań, by tak się stało.

Czy mieszkańcy na pewno odczują skutki hermetyzacji?



#Gaszyn Challenge w wykonaniu pracowników Zakładu Przetwarzania Odpadów

Skuteczności hermetyzacji dowodzą doświadczenia innych zakładów, chociaż tego typu inwestycji w Polsce jest ciągle bardzo mało. Tak naprawdę jesteśmy jednym z pierwszych zakładów, który postawił na tak szeroko zakrojone działania i podjął decyzję o zainwestowaniu 15 mln zł w hermetyzację całej hali mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów. Nie zdecydowaliśmy się na półśrodki, ale na zaawansowany technologicznie system, którego skuteczność gwarantuje uznana austriacka firma Scheuch. Rozwiązanie zaprojektowane jest tak, aby w najlepszy możliwy sposób rozwiązać problem uciążliwości pochodzących z naszego zakładu.

Prace na budowie hali hermetyzacji jeszcze trwają, a czy w międzyczasie firma wprowadziła jakieś inne środki wspomagające walkę z uciążliwościami zapachowymi?

Cały czas stosujemy zestaw rozwiązań mających zneutralizować przykry zapach, ale faktycznie w związku z bardzo niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi w tego lata – mam tutaj na myśli upały w sierpniu oraz dużą różnicę w temperaturze między dniem i nocą we wrześniu – wdrożyliśmy dodatkowe środki. Wprowadziliśmy 24-godzinną pracę systemu dezodoryzacji w halach przetwarzania odpadów komunalnych. Na czas zapowiadanych niekorzystnych warunków atmosferycznych wstrzymaliśmy również mechaniczne przetwarzanie odpadów biodegradowalnych oraz ich wywóz. A te, które zostały już przetworzone były pokrywane dodatkowo warstwą Glebovitu. W ostatnim czasie dodatkowo testowaliśmy także armatkę neutralizującą przykry zapach. Ponadto, cały czas prowadzimy spryskiwanie kół wszystkich samochodów wyjeżdżających z zakładu i spryskiwanie placów magazynowych. Zdecydowaliśmy się także zainstalować całkowicie nowy system ochrony – mokrą barierę izolacyjną.

Czemu taka bariera ma służyć?

Zainstalowanie bariery jest naszą reakcją na kolejną zmianę prawa w zakresie zbiórki odpadów, która obowiązuje nas od lipca tego roku. Przed jej wejściem w życie, segregowane były osobno odpady kuchenne i osobno odpady zielone. Po zmianie prawa odpady bio-



Wentylatorownia w zhermetyzowanej hali operacyjnej FCC Polska w Zabrzu

procesy. System ten jest bardzo zaawansowaną metodą neutralizacji zapachów i polega na zamgławianiu pod wysokim ciśnieniem roztworu wodnego z neutralizatorem zapachu. Może pracować cały rok 24h/7, w każdych warunkach pogodowych. Tę inwestycję również zakończymy na dniach.

Jak pracownicy FCC będą wspierać pracę dla Zabrza?

Czujemy się nieodłączną częścią codziennego życia miasta. Znakończymy większość naszych pracowników do rodowici zabrzeń. Mieszkańcom za wszystkie dobre słowa i uśmiech na co dzień, w imieniu



Ostatnie prace montażowe na budowie zhermetyzowanego zakładu FCC Polska

Zawierania w gospodarce odpadami powodują, że uciążliwości związane z przykrym zapachem to już właściwie problem ogólnopolski.

Niewątpliwie FCC Polska jest prekursorem w tego typu działaniach i punktem odniesienia dla zakładów przetwarzania odpadów w całej Polsce, które również borykają się z takimi problemami.

Tymczasem od 1 października nastąpiła zmiana operatora – FCC nie będzie odbierać już odpadów od mieszkańców Zabrza. Czy zajmiecie się wasz zakład?

Nadal będziemy odbierać odpady od zabrzeńskich obiektów użyteczności publicznej, takich jak szkoły czy szpitale. Mamy także podpisane umowy na odbiór odpadów z zabrzeńskimi przedsiębiorcami. Poza tym pamiętajmy, że z roku na rok wytwarzamy coraz więcej odpadów, a uzyskane w czerwcu pozwolenie zintegrowane dowodzi, że nasz zakład stanowi istotny element regionalnego systemu zagospodarowania odpadów.

Czyli pracownicy FCC nie muszą bać się o swoją pracę?

U nas nic się nie zmienia. Mamy zapewnioną pracę dla naszych ludzi, a dodatkowo cały czas pozyskujemy nowe zlecenia, aby ten poziom zatrudnienia utrzymać. Przyjeliśmy sobie od początku za punkt honoru, aby mimo ewentualnych zmian rynkowych, nasi pracownicy mieli zawsze pewne i dobre warunki, umowę o pracę i nie musieli się martwić o swój byt.

swoim oraz wszystkich pracowników FCC w Zabrzu, serdecznie dziękuję.

Te kilkanaście lat naszej pracy dla Zabrza przypadło na trudny okres „rewolucji śmieciowej”. W jej konsekwencji wdrożyliśmy wspólnie z Urzędem Miasta szereg przepisów, w tym przede wszystkim system segregacji odpadami w mieście. Razem z miastem edukowaliśmy jak należy segregować odpady, osiągnęliśmy wymagane poziomy recyklingu i podejmowaliśmy próby eliminacji dzikich wysypisk na terenie miasta. Hermetyzacja naszego zakładu w Zabrzu to także nasz wspólny sukces. Jesteśmy wdzięczni za tę współpracę i cieszymy się z tego, co udało się osiągnąć.

Czy FCC w Zabrzu nadal będzie się rozwijać?

W zakład i sprzęt w Zabrzu zainwestowaliśmy już ponad 100 mln zł i nadal będziemy inwestować.

Aktualnie ukończyliśmy w zakładzie montaż systemu zabezpieczeń przeciwpożarowych, który znacznie wyprzedza wymagania prawne i jest to również rozwiązanie mające na celu maksymalne zabezpieczenie komfortu mieszkańców Zabrza. Po ukończeniu hermetyzacji nasz zakład będzie najnowocześniejszym zakładem przetwarzania odpadów w regionie.

Dziękujemy za rozmowę.

Dziękuję bardzo.

Więcej informacji o inwestycji hermetyzacji na stronie: www.fcc-group.pl

Ociemniała kobieta została sama w kamienicy do wyburzenia

Światelko w ciemności

43-letnia Mariola zaczęła tracić wzrok dziesięć lat temu. Nie leczona choroba w krótkim czasie niemal całkowicie odebrała jej widzenie. Do niedawna w trudach codziennego życia pomagał jej konkubent, z którym w ciągu dwudziestoletniego pożycia „dorobiła się” dwóch dorosłych już synów. Niestety, zarówno on, jak obaj młodzieńcy zblądzieli w życiu i trafili do zakładu karnego. Kobieta znalazła na szczęście wsparcie u mieszkającej po drugiej stronie ulicy matki, która choć sama nie ma najlepszego zdrowia, to dba, by pokrzywdzonej przez los córce niczego nie brakło. A dziś najbardziej brakuje zabrzance własnego i spokojnego kąta, bo dom, do którego wprowadziła się przed laty nie nadaje się już nawet do remontu...



ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

– Jesteście moją ostatnią deską ratunku – mówi Gerda Bruchnia, matka niedowidzącej Marioli, która jako jedyna mieszka w gminnej kamienicy przy ul. Buchenwaldczyków 17, przeznaczonej do rozbioru. Decyzja zapadła przed trzema laty, gdy było już wiadomo, że gmina nie będzie remontować chylącego się ku ruinie obiektu. Pozostali mieszkańcy dawno zostali wykwaterowani do innych lokali. Została ona jedna, która z rodzinnego domu przeprowadziła się niegdyś do późniejszego ojca swoich dzieci. We wniosku na mieszkanie, który po informacji z gminy o konieczności opuszczenia lokalu złożył konkubent Marioli, obok nich widnieją ich synowie. A czteroosobowej rodziny nie można przesiedlić do kawalerki.

Mariola nie pracuje, korzysta z pomocy opieki społecznej. Jednak do niedawna nikt tam nie pytał jej o sytuację miesz-

kaniową. – Dopiero jakieś dwa miesiące temu przyszedł do córki asystent społeczny i obiecał pomoc w przyspieszeniu przydziału lokalu socjalnego – mówi pani Gerda, u której Mariola spędza niemal całe dnie, bo doskwiera jej samotność, a i samodzielnego życia „w ciemnościach” jeszcze się nie nauczyła. – Kolejny asystent zjawił się 1 września, by zabrać wypełnione przez córkę papiery. Miał zadzwonić po tygodniu, ale do dziś się nie odezwał. A ja nie mam nawet jego numeru telefonu. Kilka razy dzwoniłam do fundacji, która przysłała tych panów, ale nikt nie podnosił słuchawki – wzdycha zabrzanka.

Obecnie żyje jakby w zawieszeniu. Dnie wprawdzie spędza u mamy, ale na noc rodzicielka odprowadza ją do domu. – Nie może spać u mnie, bo mieszkam z mężem i psem na 29 metrach kwadratowych, a i córka ma swojego czworonoga. Musielibysmy chyba leżeć jak śledzie na

podłodze, ze zwierzętami! – tłumaczy Bruchnia.

W Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie nie zastajemy koordynator do spraw osób niepełnosprawnych – Renaty Skrok, która wyjechała na dawno planowany urlop. Nie ma też dyrektor Danuty Dymek. Na szczęście jej zastępca – Jacek Pankiewicz obiecuje sprawdzić przekazane przez nas fakty i już po chwili dzwoni z informacją, że asystentów przysłała organizacja pozarządowa, a konkretnie fundacja działająca na rzecz niepełnosprawnych. Jednak przydział lokalu to sprawa gminy.

Z pomocą naszej Czytelniczce spieszy niezawodna Anna Wyleżół, naczelnik wydziału zarządzania mieniem Urzędu Miasta, która potwierdza, że wniosek o mieszkanie socjalne konkubenta Marioli, w którym mężczyzna uwzględnił także ją i synów, znajduje się w urzędzie i dawno już został pozytywnie rozpatrzony.

Pozostaje jedynie znalezienie odpowiedniego lokalu, wyremontowanie go i oddanie rodzinie. Wyleżół od nas dopiero dowiaduje się, że mężczyźni są w miejscu odosobnienia, z którego prawdopodobnie nie wrócą przez najbliższe trzy lata. Obiecuje zweryfikować tę przekazaną nam przez matkę Marioli informację. – Jeśli to prawda, to będziemy musieli postarać się o pełnomocnictwo partnera pani Marioli dla niej, w kwestii mieszkaniowej – zaznacza Wyleżół. – Poproszę, by jeszcze w tym tygodniu załatwili to pracownicy socjalni MOPR-u. Przydział lokalu socjalnego powinien nastąpić jeszcze w tym roku. Nam też zależy na ostatecznym opróżnieniu tamtej kamienicy.

Pytamy o przybliżony termin, w którym kobieta będzie mogła w końcu zamieszkać w bezpiecznym lokum. – To musi być mieszkanie na parterze, z uwagi na niepełnosprawność tej pani, co z góry wyklucza część lokali – mówi Wyleżół. – Jednak przydział można będzie przyspieszyć, jeśli potwierdzi się, że pani Mariola chce mieszkać w pobliżu matki (jak mówi jej rodzicielka taki pustostan jest na parterze kamienicy, gdzie ona obecnie mieszka), bo ta ulica nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem oczekujących na mieszkanie.

W środowy (23 września) poranek idziemy z niezapowiedzianą wizytą do matki ociemniałej kobiety. Mieszkanie na II piętrze wskazuje nam młoda Romka, która spogląda z okna na parterze, zaciękawiona obecnością obcych. Po drodze (na I piętrze) inna kobieta, tej samej narodowości, z uśmiechem zaprasza nas do skosztowania łazanek, które przyrządza na obiad. Jednym słowem, rzeczywiście miłe sąsiedztwo. Obie kobiety dobrze znają mieszkającą w kamienicy

obok młodą inwalidkę i bardzo jej współczują. Drzwi otwiera nam kobieta w średnim wieku o długich, płomiennie różowych włosach. To ona dzwoniła do redakcji z interwencją. Prowadzi nas do córki, która o tej porze jest jeszcze u siebie.

W klatce schodowej zostawionego na pastwę żywiołów i lumpów gminnego budynku dosłownie dusi nas nieopisany smród. Wszędzie nieopisany brud i chyba przez długie miesiące nie sprzątane śmieci. Wejście do piwnicy, znajdujące się tuż obok drzwi do jedynego zamieszkałego lokalu w tym budynku dosłownie zawałone starymi szmatami, śmieciami i... ludzkimi ekskrementami! W oczekiwaniu na kobietę, która wyjdzie do nas za chwilę, oglądamy elewację domu. Wygląda solidnie, o wiele lepiej, niż wiele domów na tej ulicy. Naszą uwagę przykuwają plastikowe okna, którymi zastąpiono starą stolarkę we wszystkich mieszkaniach. Tylko w jednym z mieszkań na najwyższym piętrze ktoś wymontował je i prawdopodobnie ukradł. W jednym ze skrzydeł zauważamy stłuczoną szybę, prawdopodobnie przez niesforne dzieciaki. Szkoda. W Zabrze brak mieszkań, a gmina twierdzi, że tego budynku już nie wyremontuje, bo koszt takiego przedsięwzięcia byłby nieopłacalny. W końcu po rozpadających się, kamiennych schodach wychodzimy na podwórze, gdzie możemy odetchnąć świeżym powietrzem. Teren jest olbrzymi, a obok równie wielka działka, na której niegdyś musiał stać podobny budynek, po którym dawno nie ma śladu. Kilkadziesiąt metrów dalej w stronę centrum miasta potężne gruzowisko, po obiekcie, który niegdyś kupił młody tarnogórzanin i z powodu braku funduszy doprowadził do ruiny, a następnie gmina musiała w zastępstwie opłacić jego „zagruzowanie”, by zlikwidować niebezpieczeństwo jakie stwarzał tamten rozpadający się obiekt (kilkakrotnie pisaliśmy o tamtej sprawie).

Jednak najważniejsze, że jeśli wszystko dobrze pójdzie, kobieta będzie mogła przeprowadzić się nawet z początkiem przyszłego roku. Tym bardziej, że Gerda Bruchnia zapewnia, że lokal, o którym myśli nie wymaga prawie żadnego remontu. Tę radosną wiadomość, przekazaną nam przez Annę Wyleżół komunikujemy kobietom i opuszczamy nieruchomość. Na ścianie szczytowej budynku, w którym samotnie mieszka chora kobieta, ktoś napisał białą farbą: *Elita to my*. Po drodze napotykamy mnóstwo młodych mężczyzn, którzy najwyraźniej nie mają stałego zajęcia i dzieciaków, które o tej porze powinny być już w szkole...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA



Grób pod chodnikiem, gruntowny remont placu kościelnego i tworzenie muralu poświęconego dowódcy żołnierzy niezłomnych

Plac na nowo

Wielkie zmiany następują wokół kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Zabrze-Rokitnicy. W tym miesiącu ruszył już na dobre kompleksowy remont parafialnego placu. To teren zabytkowy, więc inwestycja szacowana na blisko 700 tys. złotych została dofinansowana 345 tysięcy złotych z budżetu gminy – na resztę wydatków pieniądze zbierają sami parafianie podczas specjalnych kolekt niedzielnych. Ale to nie koniec zmian. Na murze przyległym do tutejszej plebani (od strony deptaku przycmentarnego) tworzony jest mural upamiętniający dowódcę podziemia niepodległościowego – generała Stanisława Sojczyńskiego, pseudonim Warszyc. Dodatkowo rada dzielnicy Rokitnica podjęła uchwałę, w której zwraca się do władz miasta o nazwanie jednego z rond w ciągu ul. Ofiar Katynia imieniem właśnie tego żołnierza niezłomnego. Po aresztowaniu przez komunistyczną bezpiekę, jego najbliższa rodzina uciekając przed represjami, zamieszkała bowiem w Mikulczycach i Rokitnicy, zaś jego żyjący do dziś syn przez 25 lat był księciem w rokitnickiej świątyni.

W związku z inwestycją przykościelną, dokonano dużego odkrycia. W trakcie prowadzonych prac ziemnych, pod płytkami chodnikowymi ekipie remontowej nieoczekiwanie ukazała się podziemna piwniczka z trumną dawnego proboszcza ks. Reinholda Breuera. Z kroniki parafialnej wynika, że zmarł on 27 sierpnia 1928 r. i pochowany został przy kościele, jednakże – jak się teraz



okazało, miejsce posadowienia pomnika nagrobnego nie było miejscem jego faktycznego pochówku. Dodać warto, że kapłan ten zarządzał parafią od 2 października 1920 r. i za swoich czasów osiągnął cel, jakim było wybudowanie działających do dziś wspaniałych organów. Po raz pierwszy zagrały one w dniu jego pogrzebu.... – Piwniczka z trumną została zabezpieczona dla potrzeb służb państwowych, czekamy obecnie na zgodę Sanepidu na przeprowadzenie ekshumacji – mówi obecny proboszcz parafii ks. Zygfryd Sordon. Jak dodaje, trudno dziś jednoznacznie odtworzyć i wyjaśnić, jak to się stało, że grób z doczesnymi szczątkami kapłana tak zasłużonego dla historii parafii i kościoła znalazł się pod płytkami chodnikowymi?

Tymczasem jedno jest pewne – remont placu kościelnego nabiera tempa. A inwestycja była bardzo wyczekiwana. – Wyścielony żwirem oraz wykrzywającymi się, popękanymi płytkami z lat 70-tych nieraz był powodem bolesnych upadków, zwłaszcza starszych i niepełnosprawnych osób. Jako parafia nie byliśmy jednak w stanie sfinansować tak rozległej inwestycji. Dlatego jesteśmy bardzo wdzięczni za życzliwość okazaną nam przez panią prezydent miasta Małgorzatę Mańkę-Szulik, jej zastępcę Krzysztofa Lewandowskiego, radnego Sebastiana Markischa oraz Radę Miasta, która w kwietniu w osobnej uchwale wyraziła zgodę na dofinansowanie naszego remontu – podkreśla ks. Zygfryd Sordon, proboszcz tutejszej parafii. – Co do zebrania reszty

brakującej kwoty staram się być optymistą, bo parafianie zawsze z troską i zrozumieniem odnosili się do potrzeb kościoła i jego otoczenia. To dzięki nim w 2012 roku udało nam się odmalować całą świątynię.

Wszystkie prace przy tworzeniu nowego placu kościelnego wykonuje firma Budowar, należąca do małżeństwa Warmuz zamieszkałego w Rokitnicy. Złożyli oni najtańszą ofertę cenową spośród podmiotów, do których parafia wystąpiła z zapytaniem ofertowym. – Podkreślali, że efekt tych prac będzie najważniejszą wizytówką ich działalności gospodarczej. Traktują to zresztą nie tylko jako wyzwanie zawodowe, ale emocjonalnie bardzo utożsamiają się z parafią i zależy im, by wszystko zostało zrobione na jak najlepszym poziomie – dodaje proboszcz.

Co przewiduje projekt? Cały plac zostanie wyłożony silną podbudową oraz kostką zarówno granitową, jak i betonową o różnych odcieniach koloru. Oprócz tego wydzielone zostaną nowe miejsca postojowe, w tym dla osób niepełnosprawnych. Nim to jednak nastąpi, odbudowane zostanie odwodnienie całego terenu. Rewolucyjna wręcz będzie przebudowa architektury przyrodniczej: przy samym kościele pojawią się pasy zieleni, wycięte zostaną stare i chylące się ku upadkowi drzewa, w tym lipy i przysychające już choinki od strony ul. kardynała Wyszyńskiego, a także stare tuje oddzielające świątynię od ogrodu parafialnego. – Dokładna koncepcja jest jeszcze uzupełniana i konsultowana ze znawcami zabytków, by nowe nasadzenia współgrały z charakterem całego zabytkowego kościoła – wyjaśnia ks. Sordon.

Przedstawiciele Urzędu Miasta dodają z kolei, że nie wszystkie

prace objęte są finansowaniem z budżetu gminy, gdyż część z nich to zadania i obowiązki po stronie parafii. – Z dotacji zostały wyłączone m.in. prace związane z wykonaniem instalacji kanalizacyjnej oraz roboty wykończeniowe związane z trawnikami – precyzuje Dawid Wowra, rzecznik prasowy magistratu.

Jeśli nie nadejdzie sroga zima, wykonanie większości prac planuje się do końca bieżącego roku. Chyba, że sypnie śniegiem, a grunt zmrozi ostry mróz...

Tymczasem powoli dobiega już końca tworzenie na ścianie budynku parafialnego, muralu poświęconego pamięci generała Warszyc – Stanisława Sojczyńskiego. To wybitny dowódca podziemia niepodległościowego, o którym pamięć kulturywują nie tylko środowiska patriotyczne ale i władze krajowe oraz Instytut Pamięci Narodowej. Najpierw walczył on w Armii Krajowej, a po zakończeniu II wojny światowej nie pogodził się z sowiecką dominacją w naszym kraju i dowodził oddziałem walczącym z komunistycznym reżimem. Zdradzony przez bliskiego współpracownika, został pojmany i stracony w nieznanym do dziś miejscu. – W nocy po aresztowaniu Warszyc, jego żona wraz z dziećmi uciekli spod Częstochowy właśnie do Zabrze. Pani Sojczyńska była nawet naczelniczką poczty w Mikulczycach, a syn – Stanisław do dziś mieszka w Rokitnicy. Wcześniej był górnikiem w KWK Pstrowski i kościelnym w naszej parafii przez ćwierć wieku – mówi Marcin Radziej, członek rady dzielnicy i pracownik parafii.

To właśnie rada dzielnicy przekazała 1,5 tys. zł na wykonanie malunku Warszyc na murze, działając w porozumieniu ze środowiskiem rokitnickich sympatyków Górnika Zabrze kultuwujących wartości patriotyczne. Z tych samych pieniędzy odnowiony będzie także istniejący już mural na ogrodzeniu Sanktuarium Szentszackiego przy ul. Andersa, poświęcony pamięci Jana Pawła II oraz ozdobiony emblematami właśnie zabrzańskiego klubu. Co jednak również ważne, rada dzielnicy podjęła uchwałę wzywającą władze miasta do nadania imienia Warszyc rondu u zbiegu ulic Ofiar Katynia i Goduli. Czas pokaże czy gmina przekona się do tego pomysłu. Nie jest to wcale tak oczywiste, bo z niezrozumiałych względów torpedowane były wcześniejsze inicjatywy w podobnej sprawie. Władze nie zgodziły się, by imieniem Sojczyńskiego nazwać bezimienny do dziś deptak wzdłuż cmentarza w Rokitnicy. Oficjalnym powodem odmowy był fakt, że deptak nie jest ulicą w rozumieniu przepisów... Tym samym urzędnikom nie przeszkadza jednak, że syn bohatera wojennego generała wraz z wieloma innymi zabzranami mieszkają... przy ul. Komuny Paryskiej.

PRZEMYSŁAW JARASZ



Królową śniegu zna każdy. Na pewno? W interpretacji Teatru Nowego odkrywamy wiele pobocznych wątków tej ciągle aktualnej baśni, którą Jan Christian Andersen napisał w 1884 roku. Tworzą niemalże odrębne przypowieści, pełne zaskakujących powiązań postaci i przygód, także z innych legend czy wierzeń oraz autentycznych zdarzeń. Bo kim tak naprawdę jest renifer, jak długo wędruje Gerda, a co czyni duch wojny? Natomiast właściwie nie ma w spektaklu przerażającej Królowej tylko ktoś i coś, co duński pisarz opisał dokładnie na samym początku, a o czym niemal wszyscy w dobie amerykańskich przygodowych filmowych i animacyjnych wersji oraz musicali zapomnieliśmy...

Widowisko jest rewelacyjne nie tylko z powodu treści zaadoptowanej przez Dorotę Kowalkowską i reżysera Macieja Podstawnego – pary współpracującej już przy nie jednym projekcie – ale także wykonania. Świetna jest także scenografia (Paula Grocholska i Marta Śniosek-Masacz), a na szczególne uznanie zasługuje muzyka. Anna Stela z Krakowa (wraz z Maciejem Podstawnym) zaprezentowała w Zabrzu m.in. w przeszłości już dwa świetne przedstawienia: *Jasiu albo Polish joke* oraz *Ku Klux Klan. W krainie miłości*, który trzy lata temu na zabrzańskim festiwalu dramaturgii współczesnej *Rzeczywistość przedstawiona* dostał nagrodę za muzykę. Potem Stela (jest przede wszystkim aktorką) wyróżniona została w międzynarodowym festiwalu teatralnym w Łomży za muzykę do spektaklu *Tutli Putli – kto jest dziki?*

Jej muzyka w *Królowej śniegu* to cała gama dźwięków od elektroniki po śpiew aktorów na żywo bez akompaniamentu. Są zatem brzmieniowe ilustracje akcji, motywy przypisane zjawiskom czy postaciom, typowe piosenki (nawet kołysanka) oraz wokalizy. A na finał oczywiście mamy typowy musicalowy hit.

Świetna muzyka, doskonała gra aktorów, nowe wątki i postaci, czyli stara baśń w interpretacji Teatru Nowego

Wielka podróż



Wykonanie – perfekcyjne. Aktorzy – właściwie jak zespół teatru muzycznego – wykonują najtrudniejsze partie *a capella*, a i solowe popisy (szczególnie Katarzyny Łacisz) wciskając słuchaczy w fotel. Prawdziwym przebojem jest śpiew (tajemniczych) kobiet w bieli, które pomagają

Gerdzie niemal na ostatnim etapie podróży. Cała zresztą scena (na zdjęciu) zasługuje na wielokrotne oglądanie. Jest ku temu okazja, bo spektakl w ramach dofinansowania ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego został nagrany i przez pół roku można obej-

rzeć go na stronie internetowej Teatru Nowego. Biada jednak temu, kto pokusi się na obejrzenie tam spektaklu przed wybraniem się do teatru (a właściwie Domu Muzyki i Tańca, bo tam jest prezentowany). To prosty sposób na pozbawienie się klimatu odkrywania akcji, to jak poznanie dramaturgii i wyniku meczu (choć wiadomo kto wygrał) przed jego rozpoczęciem!

Spektakl miał być pokazany już dawno temu, ale plany aktorów pokrzyżował koronawirus. Próby zostały przerwane, a gdy je wznowiono okazało się, że ze względu na remont Teatru Nowego, spektaklu nie będzie można zaprezentować na własnej scenie. Widowisko trafiło pod dach Domu Muzyki i Tańca. Olbrzymia scena wymogła dopa-

sowania scenografii i samej gry aktorów. Duża przestrzeń została jednak całkiem dobrze zaadoptowana, a sam reżyser przyznał po premierze, że ta duża powierzchnia mu odpowiada. A nie było łatwo, bo w sumie gra „tylko” dziesięciu aktorów i to niektórzy po kilka różnych ról. Czasem wielka przestrzeń prosi się zatem o duże grupowe sceny. Na szczęście projekcje w tle, scenografia, światło i inne efekty, a i mnóstwo scenicznego ruchu, wypełniają całość do tego stopnia, że aktorzy grają nawet na widowni. Wszyscy jak jeden mąż, a szczególnie Gerda (Anna Konieczny), doskonale wcielają się w poważne, mitologiczne i czasem proste, a bywa, że humorystyczne postaci rozładowujące napięcie. Spektakl nie jest bowiem od początku do końca moralizatorską bajką, lecz historią o wielu wątkach. I tak naprawdę historią dla dorosłych. W każdym razie to dorośli i tylko starsze dzieci (nastolatki) odkryją bogactwo jej treści i wyrazu. Plastycznie i klimatycznie (czasem zimno, a czasem gorąco i przejmująco) robi wrażenie na każdym widzu.

Niestety *Królową śniegu* trudno będzie obejrzeć w najbliższym czasie. Obecnie może być prezentowana jedynie w DMIiT, który rozpoczyna także już własne imprezy i spektakl musi czekać na przestoje w użytkowaniu sali. Na pewno pokazywany będzie 5 i 6 grudnia, a więc „na Mikołaja” i zarazem w ramach krajowej akcji teatralnej *Bilet za 400 groszy*. Być może zawita na scenę także w połowie listopada, ale dokładny termin nie jest jeszcze znany. Dużo zależeć będzie także od tego, czy będą chętni. Na razie szkoły z powodu epidemii nie wyrażają ochoty na grupowe zamówienia biletów. Szkoda... (jak)

Śląski Oddział ZASP przyznał zabrzańskim aktorom aż dwie nagrody im. Leny Starke. Otrzymali je Hanna Boratyńska za całokształt pracy artystycznej oraz Jarosław Karpuk za „nagłe zastępstwo roli Scrooge’a w spektaklu *Scrooge. Opowieść wigilijna* w reżyserii Henryka Adamka. Oboje aktorzy grają w *Królowej śniegu* występując odpowiednio w roli babci Gerdy oraz renifera. Wyróżnienia wręczane są na gali wraz ze Złotymi Maskami (nagrodami teatralnymi, którymi obdarzani są nie tylko aktorzy, ale w ogóle twórcy spektakli) przyznawanymi przez Zarząd Województwa Śląskiego. Cztery z głównych nagród trafiły w tym roku (to była już 52. edycja Złotych Masek) do Teatru Śląskiego w Katowicach.

Koncert papieski

Z okazji kolejnej rocznicy wyboru Jana Pawła II na papieża (16 października 1978 rok) Rada Dzielnicy Zabrze Mikulczyce wraz z księdzem Proboszczem parafii św. Teresy oraz dyrektorem Filharmonii Zabrzańskiej organizują koncert sakralny. Odbędzie się w sobotę, 10 października o godz. 16 w kościele św. Teresy w Zabrzu-Mikulczycach (ul. św. Teresy).

Wieczór wypełni muzyka kompozytorów bardzo różnych stylów i epok. Usłyszymy m.in. dzieła: Marc-Antoine Charpentiera, Jana Sebastiana Bacha, Wojciecha Kilara, czy zmarłego niedawno wiolonczelisty Zabrzańskiej Filharmonii, kompozytora i aranżera Wiesława Świdorskiego (koncert jemu poświęcony odbędzie się jutro, 9 października o godz. 19, w siedzibie instytucji, ale nie ma na niego już biletów, gdyż te filharmoniczne – o czym pisaliśmy kilkakrotnie – z powodu epidemii należy zamawiać z dwutygodniowym wyprzedzeniem). Wstęp na sobotni koncert jest natomiast wolny. Całość od pulpitu dyrygenckiego i mikrofonu poprowadzi szef filharmonii Sławomir Chrzanowski. (l)

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Nie tylko Francja

To już dziś (8 października, godz. 17) w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej (Zabrze, ul. Wyzwolenia 4) odbędzie się kolejna impreza w ramach cyklu *Vive la France*. Bohaterem spotkania będzie Marek Bieńczyk – laureat nagrody literackiej Nike, historyk literatury, tłumacz z języka francuskiego, eseista, który pracuje w instytucie badań literackich Polskiej Akademii Nauk. Kolejne francuskie, tym razem podróżnicze spotkanie, zaplanowano na 20 października (godz. 18) w filii MBP nr 6 (zabrze-Rokitnica, ul. Krakowska 52). O nieznanym turystom winnicach, kościo-

łach, zdarzeniach (nawet zbrodni) i uroczych zakątkach Paryża opowie Michał Szulim, podróżnik i muzyk, autor bloga *Miejsce za miejscem* i książek o tym samym tytule.

Jutro natomiast (9 października, godz. 18) w filii MBP nr 9 (Zabrze, ul. Paderewskiego 35) będzie mowa o architekturze. W ramach cyklu *Sztuka w zasięgu ręki* zabrzańsin Tomasz Wagner (architekt, nauczyciel akademicki Politechniki Śląskiej, specjalista w zakresie projektowania archi-

tektury obiektów użyteczności publicznych i rewitalizacji obiektów przemysłowych) przygotował wykład *Od cegły do cegły*.

Dokładnie za tydzień (15 października) zabrzańscy bibliotekarze organizują w łaźni łańcuskowej (Zabrze, ul. Wolności 408) konferencję *Zwierzę też człowiek*. W ramach imprezy, która rusza o godz. 17 poruszane będą m.in. tematy dotyczące praw zwierząt i jego egzekwowania, ale także spraw kulinarnych, takich jak ograniczenie spożywania mięsa. (mg)

W Zabrze będzie nam bardzo wesoło, mimo epidemii

Stand up króluje



Mateusz Socha (z lewej) aż cztery razy w ciągu dwóch dni wystąpi w Domu Muzyki i Tańca (ul. de Gaulle'a 17), który powoli otwiera się na imprezy kulturalne. Komik zaprezentuje program *Masochista* w formie solowego popisu stand-up. Artysta pochodzi z Zagania, a na scenę kabaretową wkroczył w liceum – w szkolnej grupie miał grać jedną z ról skescu Kabaretu Moralnego Niepokoju. Nie mógł zrozumieć, dlaczego ma odtwarzać coś, co każdy już zna. Postanowił więc napisać własną wersję występu, biorąc na tapetę własnych nauczycieli. Polonista wyszedł z sali podczas odgrywania jego postaci, ale dyrektor liceum stwierdził



po występie, że z ucznia „będą ludzie”. I Socha organizował wiele kolejnych szkolnych komediowych przedstawień. Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu pracował w banku, ale ciągle kontynuował swą kabaretową pasję. W styczniu 2016 roku wygrał konkurs dla amatorów-komików występujących w stand-upach. Potem przyszyły inne nagrody w *Stand-up War* i *Antrakt Stand-up Festival*. W 2017 roku zajął się estradą zawodowo. Wygrywał kolejne festiwale i stał się bardzo popularny – rok temu jego program *Król Piaskownicy* wybrano stand-upem roku. Cechą charakterystyczną jego

tekstów stało się pranie rodzinnych brudów, zagładanie w umysły kobiet i odbijanie piłeczki z publicznością. A dzięki dobrej grze mimiką i gestami jest w stanie odegrać każdą postać. W Zabrze wystąpi 10 i 11 października o godz. 17 i 20. Uwaga! Sprzedaż biletów odbywa się internetowo poza stroną DMiT.

W tym samym miejscu w piątek i niedzielę (16 i 18 października) obejrzyć będzie można klasyczną komedię *Hotelowe manewry* w wykonaniu Teatru Nowego. A 17 października o godz. 17.30 i 20 czeka nas w DMiT zabawny spektakl o układach międzyludzkich *Dobrze się kłamie* w wykonaniu znanych aktorów Teatr Studia Buffo, oparty na filmie Paolo Genovese. Jakby tego było mało to pod koniec tego miesiąca (25 października, godz. 18) na scenie DMiT kolejna komedia – *Tajemnice namiętności* w wykonaniu Teatru Nowego.

Wesoło będzie także w kinie Roma (ul. Padlewskiego 4). 22 października o godz. 19 wystąpi tam ze swoim stand-upem, będącym połączeniem monodramu z koncertem, Czesław Mozil (z prawej). Ten pochodzący z Zabrze artysta dwa lata temu nagrywał w Teatrze Nowym płytę z prezentowanym na żywo programem będącym rodzajem artystycznej spowiedzi emigranta (Mozil wyjechał do Danii i to tam zaczął swą muzyczną karierę). Teraz opisuje Polskę z perspektywy „podwójnego emigranta”, kochającego absurdu obu znanych sobie krajów i patrzącego na wszystko z humorem. Opowiada historie z życia za pomocą m.in. swych największych hitów. (laz)

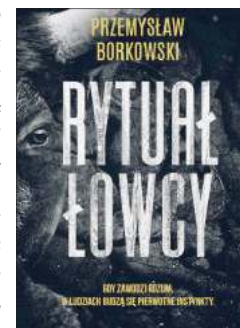
Wygraj i czytaj ⁽¹⁵⁹⁾

Szaleństwo

W okolicach jednego z cmentarzy w Warszawie zostają znalezione zwłoki z mocno okaleczoną twarzą. Sprawę prowadzi prokurator Gabriela Sereżyńska, dla której jest to pierwsza poważna sprawa. W śledztwie pomaga jej doświadczony policjant, komisarz Aleksanderski. Sprawca nie zostawił prawie żadnych śladów, poza kartką z wierszem. Wkrótce pojawiają się kolejne ofiary i wszystko wskazuje na to, że po Warszawie grasuje seryjny morderca. Czy młodej prokurator i komisarzowi uda się trafić na jego trop? Czy pośmiertne okaleczenia ofiar ma coś wspólnego z magicznymi rytuałami?

Fabula książki w dużej mierze skupiona jest na mordercy. To on tu jest głównym bohaterem, gra główne skrzypce. Kiedy go poznajemy, jest zwykłym człowiekiem, tak jak każdy z nas. Jednak przepełnia go rozczarowanie życiem. Frustruje go, że bycie prymusem nie przyniosło mu nic dobrego i nie dało szczęścia. Dochodzi do takiego momentu, w którym łamie reguły. Stawia krok, po którym nie ma już odwrotu. Powoli zatracą się w swoim szaleństwie...

Autorem tego przejmującego, psychologicznego kryminału jest Przemysław Borkowski znany szerszej publiczności z występów w Kabarecie Moralnego Niepokoju. Jego najnowsza powieść przygotowana przez Czwartą Stronę – Grupę Wydawnictwa Poznańskiego zdobyć można za pośrednictwem redakcji. Należy do poniedziałku (12 października) przesłać e-maila na adres promocja@gloszabrze.pl z dopiskiem *Łowca*. Laureata o wygranej powiadomimy listem zwrotnym. (kub)



na szklanym ekranie

HITY TYGODNIA

9 października (piątek), godz. 20.05

Harry Potter i Księżę Półkrwi – film przygodowy

Harry Potter rozpoczyna kolejny rok nauki w Hogwarcie. Szkoła przestaje być bezpiecznym miejscem. Śmierciożercy rosną w siłę. Profesor Dumbledore pomaga Harry'emu poznać przeszłość Voldemorta, wierząc, że



tylko w ten sposób młody czarodziej przygotuje się do walki ze złem. Harry próbuje jednocześnie odkryć, kim jest tajemniczy Księżę Półkrwi. Coraz bardziej zaczyna mu także zależeć na siostrze Rona, Ginny. Niestety, nad głowami nastoletnich bohaterów zbierają się chmury – zbliża się czas ostatecznej rozgrywki z Voldemortem.

tvn

10 października (sobota), godz. 20.00

Podatek od miłości – romans

Marian może być postrzegany jako pan do towarzystwa, ale także jako sprytny oszust uwodzący kobiety. Atrakcyjna inspektor podatkowa, Klara, zamierza zdemaskować nieuczciwe postępowanie mężczyzny. Jednak urok osobisty przeciwnika wprowadzi chaos w uporządkowane życie Klary.



tvn

11 października (niedziela), godz. 22.05

Aniołki Charliego – komedia sensacyjna

Trzy agentki: Natalie, Dylan i Alen, stanowią zespół, któremu tajemniczy szef Charlie zleca kolejne zadanie. Muszą uwolnić z rąk porywaczy genialnego elektronika Erika Knoksa i uniemożliwić im skorzystanie z jego najnowszego wynalazku. Trop wiedzie do rywala Erika, cynicznego i bezwzględnego Rogera Corwina stojącego na czele największej satelitarnej sieci telekomunikacyjnej. Kiedy trzy dzielne kobiety uwalniają Knoksa, a Corwin wkrótce ginie, sytuacja mocno się komplikuje.



11 października (niedziela), godz. 23.20

Ciemnoniebieski świat – dramat wojenny



Marzec 1939 roku. Niemcy wkraczają do Czechosłowacji. Porucznik lotnictwa Frantisek Sláma przedostaje się do Anglii, gdzie wstępuje do RAF-u. Tam opiekuje się młodszym kolegą, pilotem Karelem. Jest dla niego jak starszy brat, ale wkrótce ich przyjaźń zostanie wystawiona na próbę. Karel zakochuje się w młodej Angielce Susan. Sądzi, że znalazł miłość życia. Nie wie, że dziewczyna ma męża, który zaginął na froncie. W dodatku Frantisek również jest zainteresowany Susan.

TVP 2

W STRONĘ NATURY

Zielone życie

50 KILOWATÓW NA START Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa mogą otrzymać dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na budowę mikroinstalacji fotowoltaicznej. Nabór wniosków w Programie 50 kW na start ruszył 1 października. – *Dofinansowanie w formie dotacji i niskoprocentowanej pożyczki wyniesie do 100 procent kosztów kwalifikowanych. Łącznie przeznaczaliśmy na ten cel 10 mln zł, z czego milion na same dotacje* – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFO-SiGW w Katowicach. Nabór będzie odbywał się w trzech rzutach: do 30 października, w dniach 2-30 listopada i 1-31 grudnia. – *Dla inwestorów ważny jest dostęp do zielonej energii, a fotowoltaika się opłaca* – przekonuje Janusz Michałek, prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która szczególnie aktywnie działa w Zabrzu. – *Panele fotowoltaiczne działają przez cały rok, a nasze zapotrzebowanie energetyczne w tym czasie stale się zmienia. Generujemy więc spore nadwyżki prądu. Te, które wyprodukuje fotowoltaika, można przekazać do zewnętrznej sieci, by odebrać je w późniejszym okresie.*

PIĄTKA ZA SEGREGACJĘ Ministerstwo Klimatu kontynuuje kampanię informacyjno-edukacyjną o prawidłowej segregacji odpadów komunalnych. Akcja w dalszym ciągu nawiązuje do wprowadzonego w kraju jednolitego systemu segregacji odpadów, zgodnie z którym należy oddzielać surowce od odpadów, które nie nadają się do powtórnego przetworzenia. – *Unijnym celem w obszarze gospodarki odpadami do 2030 roku jest podniesienie poziomu recyklingu odpadów komunalnych do poziomu 60 procent, zaś opakowaniowych do 70 procent. Odzyskiwanie surowców do recyklingu to niezwykle istotny etap w budowaniu gospodarki o obiegu zamkniętym. Sama segregacja odpadów jest niezwykle ważna, jednak zależy nam na wskazaniu społeczeństwu realnych korzyści, jakie z niej wynikają* – komentuje Michał Kurtyka, minister klimatu. Na potrzeby kampanii powstała strona internetowa (naszesmieci.pl).

ANTYSMOG W TOKU Władze regionu podsumowały wdrażanie uchwały antysmogowej w województwie śląskim i działania związane z ochroną powietrza. Przypomnijmy, iż w czerwcu Sejmik przyjął Program ochrony powietrza dla województwa śląskiego, a we wrześniu zaktualizowano strategię rozwoju regionu do 2030 r. pod nazwą Zielone Śląskie. W ramach analizy podejmowanych już działań do wszystkich gmin województwa została wysłana ankieta badająca ich potrzeby. Podsumowanie jej wyników zostanie przedstawione 6 listopada podczas debaty z udziałem ekspertów i przedstawicieli samorządów w sali Sejmu Śląskiego. Obowiązująca uchwała antysmogowa zawiera szereg ograniczeń w stosowaniu paliw i nakazuje (w określonym terminie) wymianę źródeł ciepła. (as)

Od października w Zabrzu działa punkt przyjmowania wniosków *Czystego powietrza*



Bliżej dotacji

Zgodnie z zapowiedziami od ubiegłego czwartku (1 października) w Zabrzu działa już lokalny punkt przyjmowania wniosków do rządowego programu Czyste powietrze. Akcja skierowana jest do mieszkańców będących właścicielami bądź współwłaścicielami budynków jednorodzinnych lub wydzielonych lokali mieszkalnych. Przypomnijmy, iż w jej ramach można otrzymać dofinansowanie na liczne termomodernizacyjne inwestycje w: źródła ciepła (wymiana, zakup, montaż), instalację centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła, mikroinstalację fotowoltaiczną, ocieplenie przegród budowlanych, stolarkę drzwiową i okienną, jak i dokumentację (audyt energetyczny, projekty). Biuro działa lokalnie, ale w związku z pandemią należy wpiąć telefonicznie (32 37-33-488 lub 32 37-33-445) umówić się na wizytę z osobą prowadzącą wyżej wspomniany program w naszym urzędzie, czyli Tatianą Wigand. – *Taka pierwsza rozmowa pozwala zorientować się w sytuacji mieszkańca, rozwiązać jego ewentualne wątpliwości, przygotować go od strony formalnej i dokumentacyjnej na wizytę. Gdy jesteśmy już pewni sytuacji, umawiamy się na konkretny dzień i godzinę w urzędzie. Na miejscu pomagamy wypełnić wniosek (w dwóch egzemplarzach) i gdy*

jest już gotowy, przybijam na nim pieczęć wpływu, co jest równoznaczne z przyjęciem go przez wojewódzki fundusz, do którego my jako urząd go kierujemy za mieszkańca. Wnioskodawca zaś wraca do domu i spokojnie czeka na odpowiedź z Katowic, która nadejdzie już na jego adres domowy i odtąd będzie się on już kontaktował tylko z funduszem. Moja rola w tym momencie jest skończona, choć być może w przyszłości działalność naszego punktu zostanie rozszerzona o pomoc w wypełnianiu dokumentacji rozliczającej dotację. Zabrzeński punkt obsłużył już pierwsze wnioski, a kolejni zainteresowani są już umówieni na spotkanie w urzędzie miejskim!

Tymczasem swój objazd zakończyło mobilne biuro programu Czyste powietrze. Bus Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przez trzy miesiące kursował po gminach województwa śląskiego, a rezydujący w nim eksperci odpowiadali na pytania dotyczące termomodernizacji czy wymiany tzw. kopciuchów oraz oczywiście też pomagali wypełnić wnioski o dotacje. Łącznie mobilne biuro przejechało 8 tys. kilometrów, odwiedzając 104 gminy, w których udzielono 3236 porad i przyjęto 326 wniosków. Jedną z pierwszych odwiedzonych gmin było właśnie Zabrze, za to ostatnią – Ruda Śląska. (ws)

Na początku października Fundacja Jastrzębskiej Spółki Węglowej wręczyła przedstawicielom sześciu zabrzańskich przedszkoli oczyszczacze powietrza. Urządzenia były przyznane w ramach akcji Czyste powietrze dla przedszkoli w regionie – zakup oczyszczaczy powietrza placówkom z terenu, na którym działa grupa kapitałowa spółki. W sumie ufundowano setkę urządzeń, z których na razie rozdysponowano osiemdziesiąt sztuk, przy czym z naszego miasta otrzymały je przedszkola: nr 3 (ul. św. Jana 8), nr 22 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 9 (ul. Gwarecka 13), nr 27 (św. Wojciecha 4), nr 28 im. Janoscha (ul. Niedziałkowskiego 35),

Więcej oczyszczaczy dla przedszkolaków

nr 34 z oddziałami specjalnymi i z oddziałami integracyjnymi (ul. Brysza 4) i nr 48 z oddziałami specjalnymi i oddziałami integracyjnymi (ul. Kotarbińskiego 16). Co ciekawe, pozostałe dwadzieścia egzemplarzy zarezerwowano na nagrody w ogłoszonym równocześnie konkursie dla dzieci z obdarowanych przedszkoli i żłobków. Tematem ich prac (plastycznych lub nawet multimedialnych) ma być wykorzystanie otrzymanych właśnie oczyszczaczy w życiu codziennym placówek.



Przypomnijmy, iż z końcem sierpnia śląski sejmik przyznał – w ramach drugiej edycji kampanii edukacyjno-informacyjnej *Mogę! Zatrzymać Smog* – Przedszkolaku złap oddech – naszym placówkom sześćdziesiąt oczyszczaczy o łącznej wartości 68.201,40 zł.

Beneficjentami tamtej akcji są przedszkola: nr 1, nr 3, nr 6 im. Chatka Niedźwiadka, nr 7, nr 8, nr 9, nr 11, nr 12, nr 14 im. Promyczek, nr 16, nr 18 im. Karolinki, nr 19, nr 20, nr 23, nr 25, nr 27, nr 28 im. Janoscha, nr 29, nr 33 im. Majki Jeżowskiej, nr 35, nr 36, nr

38, nr 39, nr 41, nr 43 i nr 45. Oczyszczacz to urządzenie, które filtruje powietrze i usuwa z niego zanieczyszczenia: kurz, pyłki, drobnoustroje czy zawiesiny pyłów PM2,5 i PM10. Urządzenia takie z reguły mają też funkcję nawilżania i jonizacji powietrza. (ws)



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ mieszkanie/dom
– bez pośredników,
najchętniej do remontu.
Tel. 500-742-490**

**KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512**

DO wynajęcia pokój, centrum
Zabrze. 511-973-142

MIESZKANIE do wynajęcia
w Rokietnicy. 723-332-880

SPRZEDAM dom bez pośredni-
ków, os. Wyzwolenia, ul. Dożyn-
kowa. Tel. 600-741-705

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA –
również przypadki beznadziejne,
www.krzysztofcywinski.pl 608-
-138-035

ZATRUDNIMY monter okien
i drzwi oraz pomocnika monter.
Tel. 322712452

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, in-
stalacje wod.- kan., gaz, ceny
hurtowe. Projekt, wycena gratis.
20 lat doświadczenia! 501-479-
-197

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym o sygn. akt XII GUp 7/19

**ogłasza o sprzedaży z wolnej ręki
spółdzielczego własnościowego prawa
do lokalu mieszkalnego**

o powierzchni użytkowej 50,51 m², położonego w **Zabrze przy ul. Wolności 123/8**, dla którego Sąd Rejonowy w Zabrzu, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **GL1Z/00030956/8**.

Sprzedaż określona niniejszym obwieszczeniem zostanie przeprowadzona w formie konkursu ofert z uwzględnieniem przepisów prawa upadłościowego.

Cena wywoławcza ww. nieruchomości wynosi: **140 400 zł** (sto czterdzieści tysięcy czterysta złotych). Sprzedaż nieruchomości nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług.

Warunki sprzedaży określa regulamin konkursu ofert. Regulamin oraz operat szacunkowy nieruchomości znajdują się do wglądu w Biurze syndyka pod adresem: ul. Toszecka 60, 44-100 Gliwice oraz mogą zostać udostępnione drogą elektroniczną.

Oferty należy składać do dnia **22 października 2020 r. do godz. 14:00**, osobiście w biurze syndyka w godzinach pracy biura w dni robocze 9:00-14:00, względnie wysłać ofertę na adres biura syndyka listem poleconym w sposób i według zasad określonych w regulaminie konkursu ofert, przy czym o skuteczności złożenia oferty decyduje data wpływu do biura syndyka, nie zaś data stempla pocztowego.

Oferent zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości **14 040,00 zł** (słownie: czternaście tysięcy czterdzieści złotych) na rachunek bankowy masy upadłości prowadzony przez Bank PeKaO S.A. w Gliwicach o numerze: **86 1240 1343 1111 0010 8777 3665** w terminie **do dnia 22 października 2020 r.** Za datę wpłaty wadium uznaje się datę uznania wpłaty na rachunku masy upadłości.

Rozpoznanie ofert nastąpi w biurze syndyka w dniu **23 października 2020 o godz. 10:00**.

W sprawach związanych z konkursem ofert należy się kontaktować drogą mailową pod adresem **syndyk.goworska@gmail.com** lub telefonicznie pod nr **692 946 600**. Nieruchomość będącą przedmiotem sprzedaży można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym.

Syndyk masy upadłości zastrzega sobie prawo odwołania, unieważnienia, względnie zamknięcia konkursu ofert bez wyłonienia nabywcy w każdym czasie, również z innych przyczyn niż określonych w treści regulaminu.

www.dawro.pl

PONOWNIE ZAPRASZAMY MIESZKANKI
ZABRZA W WIEKU 20-49 LAT



**NA
BEZPŁATNE
BADANIA
USG PIERSI**



FINANSOWANE Z BUDŻETU MIASTA ZABRZE
kontakt: 698 234 298

Spółdzielnia Mieszkaniowa „MOSTOSTALOWIEC”

ogłasza **TRZECI PRZETARG** w formie licytacji ustnej na sprzedaż na odrębną własność lokalu mieszkalnego mieszczącego się w Zabrzu przy ul. Brodzińskiego 8A/4 usytuowanego na pierwszym piętrze o powierzchni użytkowej 62,80 m². Z lokalem tym związany jest udział wynoszący 17 406/1 000 000 w prawie użytkowania wieczystego gruntu – działek nr: 1422/7, 1423/7, 2562/18, 2917/18, 2915/17 o łącznej powierzchni 3.272 m² objętej KW nr GL1Z/00009476/3.

Cena wywoławcza za mieszkania
Przetarg odbędzie się w dniu
w siedzibie spółdzielni tj.

168 400,00 zł.
15 października o godz. 18
Spółdzielnia Mieszkaniowa
„MOSTOSTALOWIEC”
ul. Jana III Sobieskiego 26
wejście od podwórza
41-800 Zabrze

Tel: **32 275-32-74** lub **502 054 623**
e-mail: **mostostalowiec@smmostostalowiec.pl**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 8.400,00 zł. do kasy spółdzielni, która czynna jest w godz. od 9 do 11 w poniedziałki i środy, najpóźniej dzień przed licytacją. Mieszkanie można oglądać w godzinach i dniach podanych powyżej lub poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 17 po uprzednim umówieniu się telefonicznie tel 502 054 623. Każdy z uczestników licytacji ma obowiązek podpisania oświadczenia o zapoznaniu się z „Regulaminem przeprowadzania przetargu na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej „Mostostalowiec” w Zabrzu”. Wpłata wadium nastąpi niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

CYKLINOWANIE. 501-845-
-106

MALOWANIE, tapetowanie,
panele, drobne naprawy, inne wy-
kończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/
273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wani. 32/384-
-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI, wywóz
rzeczy niepotrzebnych. 607-219-
-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-
-166

REMONTY dachów. Papa. 32/
276-54-32, 797-718-267

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/279-
-42-79, 605-285-957

WYKONUJEMY remonty, gła-
dzie, inst. elektryczne, monito-
ring, anteny zbiorcze, domofony.
Tel. kontaktowy. 32/242-11-75,
509-326-449

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW**

**601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotów-
ka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy sa-
mochód osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobo-
we, dostawcze. Wszystkie marki,
roczniki. 602-871-305, 515-274-
-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-
-274-430

KUPIĘ radia, wzmacniacze, ko-
lumny, Amiga, Commodore.
PIKO. 607-912-559

FIRMA BUDOWLANA „CELIMPEX”

USŁUGI REMONTOWO-
-BUDOWLANE

- budowa domów
- remonty domów, mieszkań,
łazienek
- docieplanie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE

Biuro Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144

z9825

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją
i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386

tel. 502 510 191 tel. sms

24h Radio Taxi

ZABRZE -
RUDA ŚLĄSKA
BEZ STREF

West

tel. 32 278-28-28

TAXI
KOPERNIK
Zabrze
Rok założenia 1993

TEL. 32/271 68 68
800 333 333

www.taxikopernik.pl

FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003
PIETREK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40



**Brałeś kredyt po 2012 roku?
Spłaciłeś go przed czasem?**

Jeżeli Twoja odpowiedź brzmi:

TAK!

**Sprawdź czy należy
Ci się zwrot prowizji!**

**Zadzwoń do Nas!
(22) 357 74 95**

**Nasi konsultanci chętnie udzielą
Ci wszystkich niezbędnych informacji!**

www.polskiezwrotybankowe.pl

PUCHAR POLSKI MĘŻCZYZN

Pandemia już wiosną odcisnęła piętno na superlidze powodując przerwanie, a następnie – bez wznawiania – zakończenie rozgrywek. Nie udało się wtedy także doprowadzić do końca Pucharu Polski, co planowano jednak uczynić w ubiegły weekend (3-4 października) w Lublinie. Niestety turniej z udziałem czterech najlepszych drużyn, w tym Górnika Zabrze (w półfinale miał zmierzyć się z Łomżą Vive Kielce), został w ostatniej chwili odwołany „ze względu na bezpieczeństwo i zdrowie zawodników”. Stało się tak, gdyż odnotowano „pozytywny wynik na covid-19 u jednego z zawodników, który miał kontakt z tymi, którzy mieli zagrać w finałach PGNiG Pucharu Polski”. Nowego terminu nie podano – można przypuszczać, że próba uratowania tej edycji imprezy definitywnie zakończyła się

PIŁKA RĘCZNA

Odwołanie, przełożenie

fiaskiem. Tym bardziej, że spółka Superliga, tym razem „w związku z wykrytymi u reprezentantów kadry A i B Reprezentacji Polski, przypadkami koronawirusa covid-19” poinformowała o przełożeniu także czwartej serii ligowych – w tym wyjazdowego spotkania Górnika z Pogonią Szczecin – z 6-7 października na późniejszy termin. Decyzja spowodowana była koniecznością przeprowadzenia dodatkowych

testów i odbycia kwarantanny wśród kilku drużyn, których zawodnicy brali udział w zgrupowaniu reprezentacji. Przypomnijmy, iż organizatorzy rozgrywek liczyli się taką ewentualnością, dlatego przygotowali zawczasu rezerwowe terminy. Na razie nie ma informacji o kolejnych problemach, więc w niedzielę (11 października) Górnik powinien jednak zagrać u siebie z Wybrzeżem Gdańsk...

II LIGA MĘŻCZYZN Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą na razie zawodnicy SPR-u Górnik Zabrze. W drugiej kolejce (3 października) nasi zawodnicy pokonali w hali Pogoni (Zabrze, ul. Wolności 406) MOSiR Bochnia 27:20 (12:13). Co ciekawe, to identyczny wynik jaki na inaugurację zabrzanie osiągnęli w spotkaniu z Jedyńką Myślenice! W szczegółach te dwa spotkania się oczywiście różniły i to bardzo. Początek starcia z bochnianami był dla gospodarzy nadzwyczaj nieudany (1:6, 5:10), a jeszcze w 48 minucie był remis 19:19. Dopiero w końcówce zabrzanom udało się rozwinąć skrzydła. Bramki w tym spotkaniu dla gospodarzy zdobyli: Kohrs 8, Śladkowski 6, Burlyta 6, Jelski 2, Korus 2, Skutela 2, Jakubowski 1, Piechula 1 i Wasilewski 1. W efekcie tego zwycięstwa SPR Górnik jest liderem rozgrywek! (ws)

Pauza po przerwie

Piłkarzy Górnika II Zabrze, którym sezon przerwała koronawirusowa kwarantanna, ominęły już trzy spotkania: odwołane od razu mecze Pucharu Polski i III-ligowe starcie z ubiegłego weekendu, a dodatkowo także zaplanowana na wczoraj (7 października) zaległa potyczka z Zagłębiem II Lubin – to spotkanie zostało przełożone po raz kolejny, tym razem na 18 listopada. Młodzi zabrzanie na boisko powrócą prawdopodobnie 17 października, gdyż w najbliższy weekend i tak mają z dawną wyznaczoną pauzę (w rozgrywkach III ligi bierze udział nieparzysta liczba drużyn). (ws)

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – Stal Brzeg (mecz odwołany i przełożony na 28 października ze względu na kwarantannę zespołu gospodarzy). Tabela: 1. Śląz Wrocław 10 spotkań, 23 punkty (bramki: 25-10);... 8. Górnik II 9, 13 (19-15).

KLASA A Podokręg Zabrze: Naprzód Żernica – Gwarek Zabrze 2-2 (1-1): Koleszko (44), Wybierko (83) – Kiraga (7), Steń (73); Quo Vadis Makoszowy – Wilki Wilcza 0-3 (0-0): Więckowski (61 i 78), Watola (90+3); KS Zabrze-Grzybowice – Młodość Rudno 3-3 (1-2): Palczak (37), Modelski (61), Zorychta (90+3) – Nowak (22 i 42), Zwiernik (65); Zamkowice Toszek – MKS Zaborze 0-2 (0-1): Podyma (45+1), Nowak (82); Orzeł Stanica – Walka Zabrze 3-3 (1-1): Sromek (37), samob. (52), Nowosielski (73) – Łokwenc (31), Petzelt (59), Osadnik (82). Tabela: 1. Start Sierakowice 9, 25 (25-3); 2. Walka 9, 22 (18-9);... 4. Zaborze 9, 20 (25-7); 5. Gwarek 9, 16 (24-9);... 8. Grzybowice 10, 14 (24-21);... 15. Quo Vadis 9, 7 (8-29).

KLASA B Podokręg Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – Amator Rudziniec 6-1 (3-0): Orzeszek (26 i 40), Paciorek (45 i 48), Schymczyk (68), Jaskółka (78) – Matuszek (75); Piast Pawłów – Ślązak Bycina 4-0 (0-0): Gabrys (71), Grabowski (80 i 85), Sabik (90). Tabela: 1. Gwarek II Ornontowice 8, 22 (23-9);... 4. Sparta 7, 15 (27-10);... 8. Pawłów 7, 7 (16-26).

KLASA C Podokręg Zabrze: Leśnik Łąca – KS II Zabrze-Grzybowice 1-0 (1-0): Gorywoda (4). Tabela: 1. Burza II Borowa Wieś 7, 21 (34-6);... 7. Grzybowice II 6, 5 (4-6).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Legia Warszawa – Gwarek Zabrze 0-0; Górnik Zabrze – Korona Kielce (mecz odwołany z powodu kwarantanny zespołu gospodarzy). Tabela: 1. Wisła Kraków 8, 18 (24-14);... 7. Górnik 7, 12 (12-9);... 12. Gwarek 8, 8 (9-16).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa C: Odra Opole – Górnik Zabrze 0-4 (0-2): Zięba (30), Zborowski (45), Rybacki (53), Jasiak (62); Zagłębie Lubin – Gwarek Zabrze 4-1 (2-1): Szafrańek (8), Kozdroń (28 i 55), Łoboda (71) – Pielok (36). Tabela: 1. Górnik 8, 18 (29-7);... 8. Gwarek 8, 3 (7-33).



Pobiegli w parku

Za drugim podejściem, a więc nie 26 września, lecz 3 października, udało się rozegrać biegowy Puchar Zabrze. W odróżnieniu do pierwszej daty, w terminie powtórny pogoda dopisała i przemierzanie w dobrym tempie alejek parku im. Pileckiego było dobrym pomysłem na spędzenie soboty w mieście. W sumie w zawodach wzięło udział blisko stu biegaczy, a w poszczególnych kategoriach zwyciężyli: Zuzanna Syrnik i Aleksander Grzelak (roczniki 2014 i młodszy – dystans 150 m), Magdalena Matysiak i Mikołaj Kubala (roczniki 2013-211 – dystans 330 m), Hanna Potoczny i Piotr Buda (roczniki 2010-2008 – dystans 670 m), Agnieszka Tomczyk i Łukasz Lewandowski (roczniki 2007-2006 – dystans 850 m), Anna Konopka i Adam Hadasz (roczniki 2005-2002 – dystans 1500 m) oraz Dominika Ulfik-Wisniewska i Jarosław Lewandowski (roczniki 2001-1975 – bieg główny na 5200 m), a także Stanisław Kowalski (roczniki 1974 i starsi – bieg główny na 5200 m). (w)

Pomarańczowy wuef

Uczniowie Centrum Edukacji i Rehabilitacji (Zabrze, ul. Wyciska 5) wzięli udział w nietypowych zajęciach. Poprowadziła je bowiem dwójka popularnych postaci ze świata sportu: medalistka paraolimpijska w biegach – Alicja Jeromin oraz znany dziennikarz i attaché kadry paraolimpijskiej – Michał Pol.

Goście – w ramach akcji *Pomarańczowa siła* – podzielili się swoimi sportowymi historiami i przedstawili najmłodszym *Kodeks bezpiecznego sportowca*, czyli zasa-

dy zachowania podczas wydarzeń sportowych rozgrywanych w czasie pandemii. Nie zabrakło też czasu na pogawędkę o fair play. Najwięcej emocji wzbudziła oczywiście sportowa zabawa, w ramach której zabrzańska drużyna bawiła się z ambasadorami na sześciu sportowych stacjach z elementami gimnastyki, piłki nożnej czy koszykówki. Młodzi sportowcy zaprezentowali znakomitą formę, ale najważniejsza była nie liczba zdobytych punktów, a liczba uśmiechów na twarzach uczestników. (as)



SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

KLASA A. Podokręg Zabrze: MKS Zaborze – KS Zabrze-Grzybowice (10 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Wyciska 5), Quo Vadis Makoszowy – Sokół Łany Wielkie (10 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Daleka 2), Walka Zabrze – Zamkowice Toszek (11 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Jaskółca 40), Gwarek Zabrze – Tempo Paniówki (11 października, godz. 15 – Zamkowa, ul. Bytomska 100).

KLASA B. Podokręg Zabrze: Amator Rudziniec – Piast Pawłów (10 października, godz. 15), Start Kleszczów – MOSiR Sparta Zabrze (10 października, godz. 15).

KLASA C. Podokręg Zabrze: KS II Zabrze-Grzybowice – Korona Bargłowska (11 października, godz. 11 – Zabrze, ul. Traktorzystów 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-18: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze (10 października, godz. 11), Gwarek Zabrze – Escola Varsovia Warszawa (11 października, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Gwarek Zabrze – Górnik Zabrze (10 października, godz. 11.30 – Zabrze, ul. Bytomska 100).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Górnik Zabrze – Torus Wybrzeże Gdańsk (11 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Wolności 406).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: AZS Akademii Górniczo-Hutniczej Kraków – SPR Górnik Zabrze (10 października, godz. 18).

SZACHY

IV OLIMPIADA SZACHOWA. Zawody w dwóch

kategoriach wiekowych (zawodnicy do 6 lat i w wieku 7-18 lat) odbędą się 11 października (godz. 10) w klubie biznesowym Areny Zabrze (ul. Roosevelta 81).

DART

MISTRZOSTWA RUDY ŚLĄSKIEJ. Zawody w wersji soft odbędą się 10 października (godz. 11) w restauracji Esencja Smaku (Ruda Śląska-Wirek, ul. Teatralna 6b). Zapisy telefonicznie (516 977-799) i 507 185-796), wpisowe (25 zł). Turniej jest oficjalnym rozpoczęciem działalności Rudzkiego Stowarzyszenia Darta (Ruda Śląska-Kochłowiec, ul. Tunkla 153/8; e-mail: dart.rudaslaska@outlook.com), która ma m.in. obejmować rozgrywki Rudzkiej Ligi Darta, do której zgłosiło się już dziesięć drużyn.

Nocne granie

Z 6 na 7 listopada w hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6) odbędzie się dziewiąta edycja nocnego turnieju piłki nożnej o puchar prezesa zarządu MOSiR-u. Jako, że do tego czasu ma nastąpić wymiana nawierzchni głównej areny obiektu, będzie to pierwsza w historii impreza na boisku ze sztuczną trawą. Organizatorzy są przygotowani na udział osiemnastu drużyn, a ich zgłoszenia już są przyjmowane: osobiście w dziale organizacji i rozwoju sportu (ul. Matejki 6), e-mailowo (kamil.pleszczynski@mosir.zabrze.pl) i telefonicznie (32 271-63-40) do 30 października. Warunkiem dopuszczenia do rozgrywek będzie opłacenie wpisowego – 300 złotych.

Dla zwycięzców rywalizacji przewidziane są puchary, medale oraz atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów zawodów. (s)

Piłkarze Górnika od czasu fantastycznego zwycięstwa z Legią Warszawa (3-1) nie potrafili wygrać, a nawet strzelić gola... Najpierw stracili pierwsze w sezonie punkty (0-0 z Wisłą Kraków), a ostatnio ponieśli pierwszą w sezonie porażkę (wyjazdowe 0-2 z Zagłębiem Lubin), a byli zespołem, który najdłużej zachowywał miano niepokonanego. Te dwa niepowodzenia sprawiły, że zabranie po szóstej kolejce stracili pierwszą pozycję w ekstraklasie, którą zajmowali od startu rozgrywek. Szansa na odbicie fotela lidera pojawi się dopiero 17 października (wystarczy wtedy wygrać z obecnym przodownikiem – Rakowem!), bo teraz trwa przerwa w rozgrywkach ze względu na mecze reprezentacji Polski.

Ech, Górnik stracił pozycję lidera ekstraklasy

Pierwsza porażka

Trzeba jednak przyznać, że porażka w Lubinie nie była bynajmniej następstwem słabej gry, a raczej triumfem taktyki rywali. Ci od początku stawiali się na obronę i wyczekiwali na okazję do wyprowadzenia kontrataku. Te seryjnie były kasowane przez sędziego (spalone!), ale wtedy... Świetnie broniący od początku sezonu Martin Chudy dopadł wielki pech: po indywidualnej akcji Sasza Zivec (ograł w dziecienny sposób w polu karnym Przemy-



GÓRNIKZABRZE.PL

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 terminarz rundy jesiennej

Górnik – Podbeskidzie	4-2 (Jimenez 3, Krawczyk)
Stal Mielec – Górnik	0-2 (Bochniewicz, Manneh)
Górnik – Lechia Gdańsk	3-0 (Jimenez, Nowak, Ściślak)
Legia Warszawa – Górnik	1-3 (Sobczyk, Nowak, Jimenez)
Górnik – Wisła Kraków	0-0
Zagłębie Lubin – Górnik	2-0
Górnik – Raków Częstochowa	17 października, godz. 17.30
Warta Poznań – Górnik	26 października, godz. 18
Górnik – Piast Gliwice	7-8 listopada
Śląsk Wrocław – Górnik	21-22 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	28-29 listopada
Wisła Płock – Górnik	5-6 grudnia
Górnik – Cracovia Kraków	12-13 grudnia
Jagiellonia Białystok – Górnik	19-20 grudnia

ostatni mecz I rundy Górnik – Lech Poznań zostanie rozegrany już w ramach wiosennej części rozgrywek (6-7 lutego 2021)

EKSTRAKLASA tabela po 6. kolejce

1. Raków	13	15-7
2. GÓRNIK	13	12-5
3. Zagłębie	13	8-4
4. Śląsk*	10	11-6
5. Lechia* (p)	9	10-8
6. Lech*	8	11-8
7. Jagiellonia*	8	6-5
8. Pogoń**	7	5-4
9. Legia** (m)	6	5-6
10. Wisła P.	5	7-10
11. Stal (b)	5	7-11
12. Podbeskidzie (b)	5	8-16
13. Warta* (b)	4	3-4
14. Wisła K.*	3	4-9
15. Cracovia***	2	9-10
16. Piast	1	3-11

* - drużyna rozegrała jedno spotkanie mniej;
** - drużyna rozegrała dwa spotkania mniej;
*** - zespół przystąpił do sezonu z pięcioma punktami karnymi, za korupcję w sezonie 2003/2004; m - aktualny mistrz kraju, p - zdobywca Pucharu Polski, b - beniaminek.

śława Wiśniewskiego), z ostrego kąta trafił piłką w słupek, ale potem ta odbiła się właśnie od nogi zabrzańskiego bramkarza i ku jego konsternacji zatańczyła na linii bramkowej, po czym – mimo rozpaczliwej jeszcze interwencji zabranina – wturlała się do siatki (na zdjęciu). No, a potem gospodarzom wreszcie wyszła klasyczna kontra, w trakcie której Patryk Sysz wygrał biegowym pojedynek z Michałem Kojem, znalazł się sam na sam z naszym bramkarzem i nie zmarnował tej okazji. Sędziowie VAR jakiś czas analizowali, czy i tym razem nie było ofsajdu (kilka minut wcześniej unieważnili Zagłę-

biu gola zdobytego z szybkiego ataku), ale ostatecznie uznali to za trafienie. Oczywiście Górnik nie miał zamiaru się poddać i w drugiej połowie momentami zamykał rywali w ich polu karnym, ale nic to nie dało.

Górnik więc po raz pierwszy przegrał, dobrze, że chociaż wciąż jest „niepokonany” zdrowotnie. Po ostatnich informacjach o zakażeniach w kolejnych zespołach, PZPN nakazał badania we wszystkich klubach. Zabrzańscy piłkarze, sztab szkoleniowy i pracownicy mający styczność z kadrą pierwszego zespołu Górnika przeszli takie testy w niedzielę. Wszystkie wyniki były negatywne! (w)

NAJLEPSI STRZELCY

5 goli – JESUS JIMENEZ (Górnik); 4 gole – Kamil Biliński (Podbeskidzie), Flavio Paixao (Lechia), Vladislavs Gutkovskis (Raków), Mikael Ishak (Lech), Tomas Pekhart (Legia); 3 gole – Marcin Cebula i David Tijanić (Raków), Jesus Imaz (Jagiellonia), Mateusz Mak (Stal), Robert Pich (Śląsk).

PUCHAR POLSKI 2021

1/32 finału: Górnik – Jagiellonia

3-1 (Nowak, Jimenez, Bochniewicz)

1/16 finału: KSZO Ostrowiec Św. – Górnik

29-31 października

Transferowy szal: Jimenez został, Evangelou przyszedł

Z powodu pandemii czas na wymianę zawodników między drużynami (tzw. okienko transferowe) trwał tego lata i jesieni aż do 5 października, więc ostatni weekend, a zwłaszcza poniedziałek był gorącym okresem spekulacji, ale i finalizacji umów między klubami. W kraju w centrum tego zainteresowania był nasz Górnik, który już wcześniej – ustami dyrektora sportowego, Artura Płatka – zapowiedział pozyskanie obrońcy. Poza tym wielu sądziło, że nasz klub skorzysta na finiszu z okazji i sprzeda z zyskiem kolejnego gracza, konkretnie lidera klasyfikacji strzelców ekstraklasy – Jesusa Jimeneza. Z tych zapowiedzi sprawdziła się tylko ta pierwsza.

Zacznijmy od tego, że w sobotę (3 października), kilka godzin przed meczem Górnika w Lubinie (czytaj wyżej), ukazała się informacja, że właśnie wspomniany Jimenez jest na celowniku dwóch ukraińskich gigantów z Ligi Mistrzów: Dynama Kijów oraz Szachtara Donieck. Rozmowy na temat transferu były ponoć bardzo zaawansowane, lecz minęło kilka dni i... nic się nie wydarzyło. Dodajmy, iż

Grecka obrona



GÓRNIKZABRZE.PL

zabranie – w przypadku sprzedaży swojego najlepszego snajpera – mogą liczyć na spory zarobek, gdyż Hiszpan ma kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2022 roku.

Jeszcze bardziej niż na informacje o losie Jimeneza czekaliśmy jednak na wypełnienie luki w kadrze Górnika, powstałej po odejściu Pawła Bochniewicza. Jednym z kandydatów na jego następcę miał być

25-letni Hiszpan Hernan Crespo, który swego czasu terminował w Celcie Vigo, a obecnie jest podstawowym graczem III-ligowego Coruxo FC. Można go było pozyskać ponoć za 100 tysięcy euro. W ostatnim dniu transferowym okazało się, że wybór padł jednak na gracza, który mógł przyjść za darmo – 22-letniego Greka Stefanosa Evangelou (na zdjęciu). To atenczyk, który zaczynał swoją karierę w

Panioniosie, potem był zaś zawodnikiem Panathinaikosu i Olympiakosu Pireus. W ostatnich sezonach nabierał doświadczenia na wypożyczeniach do Gianniny oraz macierzystego Panioniosu (w ostatnim sezonie dziewiętnaście spotkań). Począwszy od 2014 roku regularnie występował w reprezentacjach młodzieżowych swojego kraju (do lat 16, 17, 19 i 21), zaliczając łącznie 43 mecze w narodowych barwach. To wszystko wygląda bardzo zachęcająco, nic dziwnego, że Greka zaproszono do Zabrza. W poniedziałek od rana przechodził w naszym mieście testy medyczne, poddawany był między innymi sprawdzianom mocy oraz siły. Badania nie wykazały żadnych problemów, więc wieczorem Evangelou dostał do podpisu dwuletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejne dwa lata. Będzie drugim Grekiem w kadrze Górnika, bo kilka tygodni temu z Olympiakosu wypożyczono przecież Giannisa Masourasa. Oby współpraca z tym klubem była równie owocna, co w poprzednim sezonie deale z AEK Ateny, bo wiosną jego gracz – Georgios Giakoumakis i Stavros Vasilantonopoulos byli autentycznym wzmocnieniem naszego zespołu.

Mówi się, że wkrótce Górnik pozyska jeszcze napastnika spośród zawodników bez ważnych kontraktów, a tylko takich można kontraktować poza wyznaczonymi okresami transferowymi. (ws)

NIEOFICJAŁKI



Trzy dni po 6 godzin, czwarty dzień – 8 godzin. Tyle trwały egzaminy wiceprezenta Zabrze – Krzysztofa Lewandowskiego z prawa karnego, cywilnego, gospodarczego, administracyjnego i etyki. I został adwokatem, dwadzieścia lat po ukończeniu studiów prawnych! Uroczystość zaprzysiężenia odbyła się w sali Sejmu Śląskiego, gdzie nasz nowy prawnik zrobił sobie selfie z Karolem Miarką, tym samym, który czuwa nad Zabrzem (jego popiersie jest zaraz przy Urzędzie Miejskim) i który napisał powieść *Zywce zamurowana* z akcją rozgrywaną w Zabrzu. (jak)

Zamurowało was, co?!

Nie należy mylić prawdy z opinią większości

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 9	15°C	1020 hPa	wiatr		12 km/h
piątek		temp. 10	18°C	1020 hPa	wiatr		10 km/h
sobota		temp. 9	19°C	1015 hPa	wiatr		14 km/h
niedziela		temp. 5	9°C	1017 hPa	wiatr		14 km/h

KARTKA Z HISTORII

„STO SZALEŃSTW”
w Teatrze Nowym

Andrzej Lipiński (Don Kiszot) i Wincenty Grabarczyk (służący Michał).

Głos z 5 października 1975 roku.

Mąż ziewnął, a żona na to:
– Dobrze, że mnie nie połknąłeś...
– Małp nie polykam.
– A to się dziwię się, bo świnia wszystko zje.

HUMOR

Rozmawiają dwie zebry:
Czemu płuco ma pieniądze?
– Bo zebra

W sklepie zoologicznym:
– Kupiłam wczoraj u państwa żółwia stepowego i chcę go wymienić na innego.
– A co z nim jest nie tak?
– Nie chce stepować.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Upór nie będzie wychodził ci na dobre, więc miarkuj się w pomysłach i szukaj za wszelką cenę kompromisów. Gdzieś się cofniesz o krok, a w innym kierunku ruszysz z kopyta do przodu.



BYK
(21.04 – 21.05)

Zaczniesz zbierać plony z siewu, którego dokonałeś kilka miesięcy temu. Spadną na ciebie wielkie zaszczyty, ale niech ci się od nich nie zawróci w głowie!



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Nie ulegajcie modom, nawet tym budzącym waszą sympatię. Jeśli będziecie sami kroczyć, a nie posłusznie w stadzie, macie większą szansę dojść do celu. Uważajcie podczas służbowych podróży!



RAK
(22.06 – 22.07)

Jeśli masz jakiś problem, to go wreszcie rozwiąż. Nie ma już co dłużej liczyć, że sytuacja się sama zmieni. Musisz działać tu i teraz, bo potem będzie jeszcze gorzej. Szczęście sprzyja śmiałym.



LEW
(23.07 – 22.08)

Masz szansę zabłysnąć zawodowo, lecz potrzebujesz wszystko mieć przemyślane w najdrobniejszych szczegółach. Jeden mały błąd i kłapa, bo od wielkości do śmieszności tylko jeden krok.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Nie będziesz narzekał na bezczynność. Roboty będzie huk, ale nie z każdej będziesz miał wymierną korzyść. Satisfakcja jednak też się liczy! Pamiętaj o Skorpionach.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Najbliższy weekend spędź na luzie, najlepiej na przyjemnym wyjeździe. Odrobina rozrywki pozwoli ci zaczerpnąć oddechu, którego zaczyna ci brakować, zwłaszcza w kontaktach służbowych.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Nareszcie po wymagających miesiącach możesz pozwolić sobie na błędy i lenistwo, bo- wiem twoje otoczenie będzie nad wyraz wyrozumiałe. Nie grożą ci reprimendy, grzywny ani degradacja.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Ten tydzień będzie wymagał finalizacji umów i zobowiązań, także tych natury osobistej. Jeśli komuś coś obiecałeś, nawet w żartach, lepiej dotrzymaj słowa.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

To dobry moment, żeby na chwilę wyłączyć się z wiru wydarzeń. Najwyższy czas, żebyś ze swoją rodziną spędził czas razem, a nie tylko w jej towarzystwie.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Twoje miłosne życie wymaga przemyśleń, a może nawet generalnego remontu. To, co kiedyś nie podlegało dyskusji, dziś wymaga szczerej rozmowy. Zdrada czai się bowiem na horyzoncie.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Za sprawą przypadkowego zdarzenia poznacie kogoś nieprzypadkowego. Wasza znajomość może rozwijać się ekspresowo, jeśli nie będziecie na siłę szukać czegoś, co was dzieli, a nie łączy.

REKLAMA

**STUDIO
MODELOWANIA
SYLWETKI VENUS**
ul. Brysza 6, 41-800
Zabrze, 797534 178
Studio Venus Zabrze

Zapraszamy
do klimatycznego miejsca
w centrum Zabrze
oferujemy:
**modelowanie sylwetki,
odchudzanie, poprawę kondycji.**
Nowy sprzęt i najmiłą obsługę.

**STUDIO
MODELOWANIA
SYLWETKI
venus**
**TLENOTERAPIA
ZABRZE,**
ul. Brysza 6, 41-800
Zabrze tel. 508029298

Ponadto w ofercie
**seanse w komorze
tlenowej hiperbarycznej;
do 31.12.2020 seanse
w promocyjnej cenie
i atrakcyjne ceny pakietów.**